



polonia węgierska



a magyarországi lengyelek havilapja

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

NADZWYCZAJNA LEKCJA HISTORII W "BEMIE"

ZEBRANIE OSP I SSP

**WYWIAD
Z DR. KONRADEM
SUTARSKIM
Z OKAZJI JEGO
JUBILEUSZU**

**DZIAŁALNOŚĆ
MUZEUM
I ARCHIWUM
WĘGERSKIEJ
POŁONII**



**DODATEK SPECJALNY:
PO WYBORACH**

KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH



1 LISTOPADA W DERENKU



1 LISTOPADA NA CMENTARZU RÁKOSKERESZTÚR NA POLSKIEJ KWATERZE



11 LISTOPADA PRZY TABLICY J. PIŁSUDSKIEGO
W XII DZIELNICY BUDAPESZTU



WITAMY

- 3 96 lat
Agnieszka Janiec-Nyitrai

KRONIKA

- 4 Budapeszt: polsko-węgierskie współbrzmienie
Ijjas Anna
4 "Zene a szemnek"
Ijjas Anna
4 "Muzyka dla oczu"
5 Zebrali się OSP
5 Zebrali się SSP
6 Lengyel-magyar horgászverseny Szolnokon
Ijjas Anna
6 Magyar-lengyel kapcsolatok az Avasi Gimnáziumban
Fekete Dénes
6 Jubileum a Csekóban
7 Nadzwyczajna lekcja historii w "Bemie"
7 Rendhagyó történelemórák a Bem Klubban
Ijjas Anna
7 Aga Zaryan w BMC
8 Polska msza św. na peszteńskim cmentarzu Rákoskeresztúr
8 Polacy na kwaterze 301
9 Koszorúzás az egri Kisasszony temetőben
Ijjas Anna
9 Nižatowski Ernő halálára
Máté Endre
10 Megbízólevél átadása, alakuló ülés
Fekete Dénes
10 Uroczystość przy tablicy Marszałka J. Piłsudskiego
10 Budapest: November 11.
Ijjas Anna
11 Koszorúzás Derenken
Lapis Balázs, szerk.
11 Nowe doświadczenie w życiu bemowskiego przedszkola
Anna Láng
12 Prezydent Lech Wałęsa laureatem nagrody Visegrad Bridge
12 Koszorúzás a Romek-émlékoszlopnál
Fekete Dénes
12 XIV Dni Polskie w Békéscsaba
Leszko Małgorzata
13 Kőszeg: Smaki Naturpark, Festiwal Gastronomiczny
Magdalena Siwiec Bönditzné

WYWIAD

- 14 "Zadaniem poety jest spajanie świata..." - wywiad z Konradem Sutarskim

Z ŻYCIA POLSKIEJ SZKOŁY

- 15 Az embert érteni, avagy miért írunk és fordítunk verseket
Hasznos Hanna
15 Uczniowie Szkoły Polskiej pamiętają o roku 1956
Laura Benczes
15 Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie

MUZEUM I ARCHIWUM POLONII

- 16 Köszöntő a kőbányi lengyel múzeum új igazgatójától
Virág József

CO BYŁO, CO BĘDZIE

- 17 Co było, co będzie

NA GRANICY KULTUR

- 18 Wreszcie zaistniał derencki słownik
Konrad Sutarski
19 Közös fényeink
Ijjas Anna
20 Stanisław Vincenz Magyarországon
Karaba Márta Alexandra

REFLEKSJE

- 21 Więzy czy więzi?
Agnieszka Janiec-Nyitrai

96 lat

11 listopada – Dzień Niepodległości. Wszystkie ziemie, pozostające dotychczas pod zaborami, zostały spięte klamrą niepodległości. Jakże trudne to było zadanie! Sam moment odzyskania niepodległości dopiero rozpoczął powolny proces scalania mentalności, kultur, przekonań, bo przecież każdy zaborca coś, jak wskazuje etymologia, zabrał, ale też coś narzucał w zamian. Zatem nie ulega wątpliwości, że każdy z nich w pewien sposób wpłynął na kształt dzisiejszej polskości. Do dziś musimy się zmagać z tym, niełatwym przecież, dziedzictwem zaborów.

Ale pomimo tej długiej, trwającej 123 lata niewoli, tliło się w Polakach coś, czego nie udało się zaborcom zgasić. Jakież trudne do zdefiniowania przekonanie, że są wspólnotą, a nie przypadkową zbiorowością, że jednak łączy ich coś, w imię czego warto pracować dla wspólnych wartości, bo wolność to przede wszystkim możliwość wspólnego działania, a nie zryw pełne krótkotrwałego entuzjazmu. 96 lat pracy za nami. Dużo to czy mało?

Agnieszka Janiec-Nyitrai

96 év számvetése

November 11-e a függetlenség napja: az idegen uralmak elnyomását lerázó lengyel területeket sikerült egymáshoz kapcsolni a függetlenség csatjával. Milyen nehéz feladatot rótt ez ránk! A függetlenség visszaszerzésének a bekövetkezése csak elindította az egyesülés lassú folyamatát – a gondolkodásmód, a kultúra, a felfogások egyesülését. Hiszen – mint az etimológia is jól mutatja – minden megszálló hatalom egyet-mást magával hurcolt, de cserébe ezt-azt ránk is hagyott. Ennek okán kétség sem férhet hozzá, hogy hatásuk, mellyel rányomták bélyegüket a lengyelség állapotára, még most is érződik jelenünkben. A mai napig küszködnünk kell a megszálásnak ezzel a – cseppet sem könnyű – örökséggel.

De a hosszú, 123 éven át tartó rabság hamuja alatt mégis ott izzott valamilyen parázs, amelyet az elnyomóknak nem sikerült kioltaniuk. Egy nehezen körülírható meggyőződés parazsa, miszerint a lengyelek összetartozó közösséget alkotnak, nem pedig csak véletlenszerűen gyűjtötte egybe őket a sors. A meggyőződés, hogy közös értékek szálai kötik össze őket, amelyekért érdemes dolgozni. Hiszen a szabadság mindenek előtt a közös cselekvés lehetősége, nem pedig holmi rövid ideig tartó egyéni érzelmi fellángolások megnyilvánulása. 96 munkás évet tudhatunk magunk mögött. Sok lenne ez vagy kevés?

Janiec-Nyitrai Agnieszka

BUDAPESZT: POLSKO-WĘGIERSKIE WSPÓŁBRZMIENIE

17 października w Budapeszcie dostojnie obchodzono finał 75-lecia Instytutu Polskiego, który działa w Budapeszcie od maja 1939 roku i był pierwszym zagranicznym instytutem kultury na Węgrzech. Urodziny IP obchodzone są już od maja, kiedy to odbywało się wielkie przyjęcie urodzinowe, a u zbiegu ulic Wesseleányi i Klauzál w VII dzielnicy Budapesztu na ścianie kamienicy odsłonięto polsko-węgierski mural. Wówczas główne uroczystości odbywały się na specjalnej scenie przed Instytutem Polskim i w samym Instytucie. Niemal przez cały rok organizowano tam konferencje i specjalne lekcje historii, a 17 października w Sali Akademii Muzycznej w Budapeszcie odbył się świąteczno-jubiluszowy polsko-węgierski koncert w wykonaniu Akademickiej Orkiestry Symfonicznej im. Karola Szymanowskiego z Katowic pod dyktando Michała Klauza oraz solistów: Eszter Karasszon - wiolonczela - młodej bardzo utalentowanej artystki, która pochodzi z rodziny muzyków z Debreczyna, odnosi sukcesy w kraju i poza granicami. Obecnie jest studentką Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w klasie prof. Andrzeja Jasińskiego. Artyści zaprezentowali trzy XX-wieczne kompozycje: Dohnányiego "Konzertstück", Panufnika "Koncert" i znakomite dzieło Kilara "Krzesany".

Piątkowy koncert zaszczylicili swoją obecnością m.in.: ambasador RP na Węgrzech Roman Kowalski wraz z Małżonką, minister Zasobów Ludzkich Węgier Zoltán Balog, Jacek Olbrycht dyrektor Generalny Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, Tomasz Szeratics wicedyrektor Departamentu Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej w MSZ, rzecznik spraw polskich w Zgromadzeniu Narodowym Węgier dr Halina Csúcs Lászlóné, przedstawiciele elit intelektualnych Węgier, polonofile, Polonia, przyjaciele i sympatycy Instytutu Polskiego w Budapeszcie. Wygłoszono okolicznościowe przemówienia i życzenia, a rolę gospodyni wieczoru pełniła Katarzyna Sitko, dyrektor Instytutu Polskiego.

Koncert pt. "Polsko - Węgierskie współbrzmienie" był wspólnym przedsięwzięciem IP i Akademii Muzycznej im. F. Liszta.

(b. fot. IP)

"Zene a szemnek"

Kiállítás nyílt "Zene a szemnek" címmel Dukay Barna tipográfus alkotásaiból a Magyarországi Lengyelség Múzeumában. A kiállított művek között hagyományos technikával készült, geometriai elemekből álló fekete-fehér grafikák vannak, valamint színes képek, melyek számítógépes variációkból épülnek fel. A kiállítást Virágh József, a múzeum igazgatója nyitotta meg.

„A látás létfontosságú érzékszervünk, de nemcsak a fennmaradásunkat segíti, hanem vizuális örömhöz is juttat bennünket. A kompozíciók, a színek és formák világa, ritmusa, kavargása, harmóniája kimeríthetetlen élményforrás, akárcsak a hallásunk által érzékelt zeneművek (...) Észrevehetjük a részt az egészben és az egészet a részletben. Számomra ezek mindig a megtestesült és látható zenének tűntek (...) Ezért kíséreltem meg most a harminc évvel ezelőtt készült, hagyományos tus-csőtoll, fekete-fehér rajzimat átfogalmazni.”

A kiállítás november 28-ig látogatható.

Ijjas Anna

"MUZYKA DLA OCZU"

20 października w Muzeum Węgierskiej Polonii w Budapeszcie odbył się wernisaż grafik Barny Dukaya, który od lat związany jest z tutaj środowiskiem polonijnym i m.in. jest redaktorem graficznym kwartalnika "Głos Polonii", a uprzednio przez kilka lat pracował w redakcji miesięcznika "Polonia Węgierska". Obecna wystawa to zbiór kolorowych i czarno-białych grafik o geometrycznych kształtach. Prace bardzo ciekawe i warte obejrzenia. W katalogu wystawy czytamy m.in.: "Wzrok jest najważniejszym zmysłem, koniecznym do życia. Jednak nie jest on nam potrzebny wyłącznie po to, żeby żyć. Jest też źródłem niezwykłych przeżyć wizualnych. Przeróżne kompozycje, świat rytmu, mieszanina i wreszcie harmonia barw i formy dają nam nieskończone wrażenia, podobnie jak dzięki słuchowi możemy zachwycać się dźwiękami i muzyką (które również można opisać językiem matematyki). Obserwujemy nieskończone wariacje świata od najmniejszych do największych form i linii naturalnego świata, począwszy od najmniejszej komórki, a skończywszy na żyłkach widocznych na liściach, od pierścieni w pniu drzewa do odcisków palców. Albo jak w systemach gwiazdnych. Umiemy zauważyć częśćkę w całości, ale też spostrzegamy całość w części. Na mnie zawsze robiło to wrażenie ucieleśnionej, uchwytnej i widocznej muzyki. Jako dziecko zachwycam się kalejdoskopem kolorów na tanich jarmarkach i kolorowymi ilustracjami Biblii, które znalazłem na strychu szkoły. Potem spodobało mi się bogactwo formy mandal buddyjskich (jednakowoż bez dopowiadania znaczenia.) Dlatego moje rysunki, które narysowałem trzydzieści lat temu tradycyjnym piórem tusowym spróbowałem i obecnie też próbuję przededefiniować używając techniki komputerowej. A pozostając przy muzycznych paralelach, w dzisiejszej muzyce przecież rozpowszechniły się i są zupełnie uznane instrumenty elektryczne, syntetyzatory, a wielkie możliwości otwierają się również przed cyfrowym budowaniem obrazów".

Obecna wystawa czynna jest w sali wystawienniczej w X dzielnicy Budapesztu przy ulicy Állomás 10 do 28 listopada br.

(b.)



Zebrał się OSP

28 października w Budapeszcie uroczystie odebrali mandaty radnych i na zebraniu założycielskim zebrali się członkowie Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego. Przewodniczącą OSP wybrano dr Ewę Rónayné Słabą, a zastępcami przewodniczącej zostali Małgorzata Soboltyński i Zsolt Bátor. Dr Ewa Rónayné Słaba z polskimi samorządami związana jest od ponad 20 lat. Swoją karierę rozpoczęła w Polskim Stowarzyszeniu Kulturalnym im. J. Bema, gdzie m.in. pełniła funkcję sekretarza. Zajmowała się także polonijnymi szkołkami niedzielnymi, które następnie przy jej pomocy i wsparciu przekształciły się w Polską Szkołę na Węgrzech, której jest pomysłodawczynią i od chwili jej powstania, czyli od 10 lat pełni funkcję dyrektora szkoły. W poprzednich kadencjach pełniła funkcję przewodniczącej Stołecznego Samorządu Polskiego, a także zastępcy przewodniczącego OSP. Nowemu 15-osobowemu i wybranemu na 5 lat samorządowi życzymy wielu sukcesów w pracy na rzecz węgierskiej Polonii.

(b.)

Zebrał się SSP

21 października w Budapeszcie uroczystie odebrali mandaty radnych i na zebraniu założycielskim zebrali się członkowie Stołecznego Samorządu Polskiego. Przewodniczącą SSP wybrano dr Dorotę Varnai, a zastępcą przewodniczącej Jadwigę Abrusán. Nowemu samorządowi życzymy wielu sukcesów w pracy na rzecz budapeszteńskiej Polonii.

Ülésezett az FLÖ

Október 21-én Budapesten ünnepélyesen átvettek képviselői megbízólevelüket és alakuló ülésre gyűltek össze a Fővárosi Lengyel Önkormányzat tagjai. Az FLÖ elnökének Várnai Dorotát választották meg, a helyettesei pedig Abrusán Jadwiga lett. A magyarországi polónia javára végzett munkájához sok sikert kívánunk az új önkormányzatnak!

(b.)

Ülésezett az OLÖ

Az Országos Lengyel Önkormányzat új tagjai október 28-án, Budapesten, ünnepélyesen átvették képviselői megbízólevelüket és alakuló ülésre gyűltek össze. Az OLÖ elnökének Rónayné Słaba Ewa-t választották, a helyettesei pedig Małgorzata Soboltyński és Bátor Zsolt lettek. Dr Rónayné

Słaba Ewa a lengyel önkormányzatisággal már több mint 20 éve áll kapcsolatban. Karrierjét a Bem J. Lengyel Kulturális Egyesületben kezdte, ahol (többek között) az Egyesület titkári posztját is betöltötte. A lengyel vasárnapi iskolák ügyével szintén foglalkozott, ezek a későbbiekben az ő segítségével és támogatásával alakultak át Magyarországi Lengyel Iskolává, amelynek ő volt az ötletadója, és megalakulásától kezdve, vagyis már 10 éve az igazgatói tisztségét is ellátja. Az előző ciklusokban a Fővárosi Lengyel Önkormányzat vezetőjeként, illetve az OLÖ elnökhelyetteseként is tevékenykedett.

A magyarországi polónia javára végzett munkájukhoz sok sikert kívánunk a 15 új képviselőnek, akiket 5 évre OLÖ-tagnak választottak meg.

(b.)



Szanowni Państwo!

Pragnę poinformować, że w wyniku wyborów samorządowych 28 października wybrana zostałam przewodniczącą Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego.

Wszystkim Państwu, którzy na mnie głosowali serdecznie dziękuję za poparcie.

Chętnych – mających ciekawe pomysły oraz możliwości – zapraszam do współpracy.

Łączę wyrazy sympatii,
Ewa Rónay
przewodnicząca

Tisztelt Hölgyeim és Uraim!

Szeretném tájékoztatni Önöket, hogy az önkormányzati választások eredményeként, október 28-án, engem választottak meg az Országos Lengyel Önkormányzat elnökévé.

Szívből köszönöm a támogatást mindazoknak, akik rám szavaztak! Együttel szeretném elmondani, hogy nyitottak vagyunk az együttműködésre és minden jó ötletet örömmel fogadunk.

Szívélyes üdvözléssel,

Rónay Ewa
elnök

LENGYEL-MAGYAR HORGÁSZVERSENY SZOLNOKON

Lengyel-magyar horgászversenyt rendeztek Szolnokon október 18-án. A verseny résztvevői már korareggel elfoglalták kijelölt helyüket a Csónakázó-tó szélén. A vetélkedés egészen délig tartott, amikor a kifogott halakat megmérték, majd visszaengedték a vízbe.

Az eredményhirdetés és a díjak átadása délután a Munkás Horgász Egyesület székhelyén, a Horgász Tanyán történt. Az első díjat a Munkás Horgász Egyesület csapata nyerte el, a másodikat a Lengyel Nemzetiségi Önkormányzaté. A versenyben a horgász-utánpótlás is képviseltette magát, mindkét csapatban jelen volt a fiatalabb korosztály is. Az egyéni versenyek helyezetteit szintén értékelték. A díjazottak oklevelet és egy serleget vihettek haza.

A versenyt követően még sor került egy gulyásleves elfogyasztására, amelyet rengeteg sütemény és vodka kísért.

Ijjas Anna



MAGYAR-LENGYEL KAPCSOLATOK AZ AVASI GIMNÁZIUMBAN

A miskolci Avasi Gimnázium és a város lengyel partnere, Katowice középiskolái 2009-től tartanak fenn kapcsolatot – mondta el a területért felelős Csiszár Adrienne tanárnő. Ennek az együttműködésnek a motorja a Katowice–Miskolc Együttműködési és Baráti Társaság, melyet a két város önkormányzata is támogat. Az együttműködésnek köszönhetően a diákoknak lehetőségük van arra, hogy eljussanak egymás városaiba, megismerjék a másik ország életét, kultúráját, nevezetességeit. A találkozások alkalmával mindig más-más témakört dolgoznak fel közösen a tanulók. Az eddig feldolgozott témakörök: a magyar-lengyel barátság, a fotózás, az Avasi Gimnázium 25 éves fennállásának évfordulója.

Az idén a „Képesek-e együttműködni a fiatal magyarok és lengyelek” címmel nyertek pályázatot, melyet a Varsói Magyar Nagykövetség írt ki, de a két ország külügyminisztériuma is támogatott. Október elején 14 avasi gimnazista – főleg rajztagozatosak – utaztak Katowicéba, hogy ott részt vegyenek a Katowicei Művészeti Iskolák Közössége által szervezett képzőművészeti foglalkozásokon. Ezeken egy-egy lengyel rajzossal párban dolgozták fel a magyar-lengyel barátság témakörét plakát formájában. Jó példát nyújtott számukra Henryk Ślawik és id. Antal József tevékenysége ezen a téren. Az avasi csoport szakmai vezetője Korpásné Ihász Zsuzsa rajztanár volt.

Az elkészült rajzokból október végén, az iskolában nyílt kiállítás, melyet Pfiegler Péter, Miskolc alpolgármestere nyitott meg. Beszédében elmondta, hogy nagyra értékeli a kapcsolatokat ápolását, és további pályázati lehetőségek keresésére biztatta a tanulókat.

Fekete Dénes

Jubileum a Csekóban

A rákosligeti Magyar-Lengyel Baráti Kör 2014. október 18-án ünnepelte fennállásának 15. évfordulóját. Az ünnepségen megjelent Fohsz Tivadar alpolgármester, Rózsahegy Páter önkormányzati képviselő és Buskó András, a XVII. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat elnöke. Jelen volt továbbá Babusa János szobrászművész, a II. János Pál pápa szobor alkotója és Gelencsér László, a 140. sz. Pro Patria Cserkészcsapat egykori parancsnoka is.

Prém János, a Csekovszky Árpád Közösségi Ház egykori vezetője és felesége a magyar és lengyel irodalmi alkotásokból idézve elevenítették fel a két nép barátságát. Fohsz Tivadar alpolgármester köszöntötte a megjelenteket, és kiemelte, hogy a 2000-ben Rákospentén alakult közösség nagy szerepet tölt be a magyar-lengyel kapcsolatok ápolása terén. A tagok továbbadják a két nép kulturális és történelmi értékeit, évente felkeresik Lengyelországot.



A városi önkormányzat és a Baráti Körből alakult nemzetiségi önkormányzat támogatja a Kör kulturális tevékenységét. Fontos szerepe van a kulturális értékek továbbadásában a Diadal úti Általános Iskolában működő művészeti csoportnak is, melynek tagjai lengyel koreográfusok segítségével lengyel nemzeti táncokat is megtanulnak.

Puskás Mária körvezető és Csekovszky Árpádné „felelős duettjük” során eltérő személyiségjegyeik felsorolása után odáig jutottak, hogy a 15 éve működő Baráti Kör köti össze őket. Troján Tünde előadóművész A két Anna történetében, megrendítő párbeszédekkel idézte fel a magyar és lengyel családok, köztük két nagymamájának találkozását, ami 1939-ben, Füzesabonyban, a II. világháború kitörése során történt.

Az est további részében az itt már többször fellépő Piknik Együttes

szolgáltatta a bál zenéjét.

B. A.

Nadzwyczajna lekcja historii w „Bemie“

29 października w salonie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J.Bema w Budapeszcie odbyła się niecodzienna - nadzwyczajna lekcja historii, podczas której organizatorzy pragnęli przybliżyć w popularno-naukowych i publicystycznych wystąpieniach najważniejsze elementy polsko-węgierskiej historii minionego 150-lecia. Tę nadzwyczaj ciekawą konferencję prowadził Attila Szalai, długoletni członek stowarzyszenia, członek kolegium redakcyjnego kwartalnika "Głos Polonii", publicysta i koneser polsko-węgierskich stosunków. Tym razem do wygłoszenia wykładów zaproszono wybitne postaci tut. świata Polonofilów, którzy mówili nt.: István Kovács (historyk, Polonofil, były Konsul Generalny RW w Krakowie): "Tak Polak jak i Węgier- Powstanie Listopadowe 1830 r., Wiosna Ludów na Węgrzech -1848-49 i Powstanie Styczniowe 1863 r." Endre Varga (historyk wojskowości, Polonofil): "Na stos rzuciliśmy nasz życia los ..." - Węgrzy w Legionach Polskich I wojny światowej, wojna bolszewicka 1920 r. i pomoc węgierska", Károly Kapronczay



(historyk, Polonofil): polscy uchodźcy w czasie II wojny światowej - pamięć i niepamięć, Attila Szalai (publicysta, Polonofil, były dyplomata): Syndrom katyński, żołnierze wyklęci - co wiemy o nich na Węgrzech? Imre Molnár (historyk, Polonofil, dyplomata): Znaczenie kościoła katolickiego w polskiej polityce, Csaba Gy. Kiss (historyk, kulturoznawca, Polonofil): Nieformalne kontakty Węgier i Polski w latach 1964-1988, Ferenc Zajti (reżyser filmowy): "Pokolenie autostopowiczów".

Na te nadzwyczajne "korepetycje" z polsko-węgierskiej historii przybyli członkowie i sympatycy stowarzyszenia, przedstawiciele polonofilskich elit intelektualnych, a także swą obecnością uświetniła je rzecznik spraw polskich w ZN Węgier dr Halina Csúcs Lászlóné, kierownik Referatu Konsularnego Ambasady RP na Węgrzech Andrzej Kalinowski, przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech dr Ewa Rónayné Słaba, dyrektor POKO Monika Molnár. Kolejna "bemowska" nadzwyczajna lekcja historii odbędzie się 19 listopada o godz. 17.00 w siedzibie stowarzyszenia (Budapeszt, V dzielnica ul. Nádor 34).

(b. fot. B.Pál)

Rendhagyó történelemórak a Bem Klubban

Különleges konferenciának adott otthont a Bem József Lengyel Kulturális Egyesület október 29-én. A Rendhagyó történelemórak elnevezésű konferencia előadói különböző szempontok szerint vették górcső alá a lengyel-magyar kapcsolatokat.

Csaknem tele volt a terem, amikor az első beszélő, Kovács István a közönség elé állt. Előadásában részletesen bemutatta az 1830-31-es lengyel szabadságharcot és körülményeit, majd az 1863-as felkelést. Az őt követő Varga Endre nem volt jelen. Előadását, mely a magyar és a lengyel legionisták sorsát mutatta be katonai történeteken és elbeszéléseken keresztül, a moderátor, Szalai Attila olvasta fel. A harmadik beszélő, Kapronczay Károly sorra vette a magyar-lengyel kapcsolatok fő mozzanatait a második világháború idején. Kitért az 1939-es, sorsdöntő határnyitásra és annak következményeire. Beszélt a lengyel menekültek helyzetéről, elhelyezésükről, munkához jutásukról. Kiemelte, hogy a magyar állam arra törekedett, hogy a lengyelek gyökeret verjenek benne, és senkit nem engedtek a németek kezébe. A moderátorként közreműködő Szalai Attila is hozzájárult az előadásokhoz. Részletesen beszélt Katyról, annak elhallgatásáról, valamint a magyar áldozatokról: Korompay Emánuelről és a magyarországi származású Oskar Rudolf Kuehnelről. Molnár Imre a Katolikus Egyház kulcsfontosságú lengyelországi szerepéről tartott előadást. Az Egyház és az ország sorsa a kezdetektől összefonódott. Lengyelország három részre szakadásának idején az Egyház volt az egyedüli egységes intézmény, és többek között morális támaszként szolgált. A lengyel függetlenségi harcokat az Egyház mindig támogatta. Kiss Gy. Csaba Magyarország és Lengyelország hivatalos kapcsolatát elemezte. A két országot összekötő szálakat három részre osztotta: kulturális, egyházi és civil társadalmi jellegűekre. Az előadók sorát Zajti Ferenc zárta, aki bejelentette, hogy hamarosan film készül a lengyelországi autostoppos generációról. Beszélt a Lengyelországba utazók kezdeti megdöbbenéséről, arról, hogy hazájukat elhagyva egy teljesen más világgal és életformával szembesültek. Az autostoppos generációnak nagyrészt hasonló tapasztalatai vannak, a kalandoknak és meghatározó élményeknek se szeri, se száma.

A rendezvény végén szó esett Kovács István legújabb könyvéről, amelynek bemutatója november 18-án, az isaszegi falumúzeumban lesz. A konferencia következő részére november 19-én kerül sor.

Ijjas Anna

aga Zaryan w BMC

Znakomitým koncertem światowej sławy polskiej wokalistki jazzowej Agi Zaryan, prezentującym najciekawsze i najświeższe odsłony polskiego jazzu, który odbył się w piątkowy wieczór - 7 listopada w Centrum Muzyki współczesnej i Jazzu BMC w ramach II Festiwalu Polska Jazz - zainaugurowano tegoroczne obchody Święta Niepodległości Polski na Węgrzech. Koncert odbył się pod patronatem Ambasadora RP na Węgrzech Romana Kowalskiego wraz z Małżonką oraz Dyrektorem Instytutu Polskiego Katarzyną Sitko.

Aga Zaryan jest dziś rozpoznawalną w świecie wokalistką jazzową młodego pokolenia. Przybliża współczesnej publiczności to, co najlepsze w historii jazzu. Wyróżnia ją specyficzny styl, smak i podejście do śpiewania z charakterystyczną lekkością frazowania i ciepłym, matowym tonem głosu. Na Węgrzech artystka wystąpiła po raz pierwszy, a koncert jej bez wątpienia stał się jednym z ważniejszych wydarzeń muzycznych tej jesieni.

(b.)



Polacy na kwaterze 301

22 października, pomimo bardzo złych warunków pogodowych, zgodnie z tradycją w przeddzień święta narodowego Węgier, w 58. rocznicę wybuchu w tym kraju Rewolucji 1956 roku, przedstawiciele Ambasady RP w Budapeszcie zchargé d'affaires Michałem Andrukonisem, rzecznik spraw narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier dr Halina Csúcs Lászlóné, reprezentanci organizacji polonijnych i samorządów, Szkoły Polskiej na Węgrzech oraz proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Krzysztof Grzelak SChr. oddali hołd i złożyli wieniec przy kopiejniku symbolizującym polsko-węgierską solidarność 1956 roku, a znajdującym się na 301 kwaterze peszteńskiego cmentarza Rákoskeresztúr.

(b.)

POLSKA MSZA ŚWIĘTA NA PESZTEŃSKIM CMENTARZU RÁKOSKERESZTÚR

Jak co roku na peszteńskim cmentarzu Rákoskeresztúr 1 listopada na polskiej mszy świętej zgromadzili się osiedli w Budapeszcie Polacy. Wśród wiernych obecny był ambasador RP na Węgrzech Roman Kowalski z Małżonką, rzecznik spraw narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier dr Csúcs Lászlóné Halina, przewodnicząca OSP dr Rónayné Słaba Ewa i przewodnicząca SSP dr Dorota Varnai. Przybyli przedstawiciele organizacji polonijnych i osoby prywatne. Historia polskiej kwatery cmentarnej liczy 74 lata, kiedy to rozpoczęto starania by nasi rodacy (przede wszystkim uchodźcy wojenni) mogli spoczywać w jednym miejscu i w tym celu przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego oraz PCK zwrócili się do ówczesnych władz węgierskich o przyznanie odpowiedniego terenu. 5 września 1940 roku na cmentarzu Rákoskeresztúr w X dzielnicy Budapesztu poświęcono pierwszych 17 grobów. W uroczystości tej między innymi uczestniczyli z ramienia Komitetu Obywatelskiego ds. Opieki nad Polskimi Uchodźcami Henryk Sławik oraz pierwszy proboszcz polski ks. Wincenty Danek, który 17 kwietnia 1945 roku tam właśnie został pochowany. W 2010 roku dzięki współpracy Stowarzyszenia Bema, Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie, a w szczególności zmarłego tragicznie w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem śp. Andrzeja Przewoźnika - ówczesnego sekretarza ROPWiM - 3 miesiące po jego śmierci - polska kwatera - podobnie jak kwatera w Egerze i Győr stała się oficjalną kwaterą wojskową. Przeprowadzono inwentaryzację grobów, a obok wojskowej powstała kwatera o charakterze cywilnym. I to właśnie tu przy wspólnym krzyżu od lat, 1 listopada przy polowym ołtarzu proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech odprawia polsko-języczną mszę świętą w Dniu Wszystkich Świętych. Tym razem po raz pierwszy w tym miejscu procesję żałobną prowadził i mszę świętą sprawował pełniący od niedawna tę funkcję ks. Krzysztof Grzelak SChr.

Modlono się za kapłanów, siostry zakonne, matki, poległych na wojnach oraz wszystkich zmarłych poleconych w wypominkach. Nie zapomniano też o tych, którzy jeszcze do niedawna byli członkami naszej polonijnej rodziny, a także o tych których groby rozsiane są po całych Węgrzech: w Budapeszcie, Solymár, Budakeszi, Egerze, Győr, Sárvarze, Vasvárze, Isaszegu, Derenku i wielu - wielu innych miejscach pomiędzy Cisą a Dunajem.

(b., fot. B. Pál)

ZMARŁ CSABA DÁVID

Informujemy, że 30 października w wieku 72 lat odszedł na zawsze nasz polonijny Kolega Csaba Dávid - pisarz, tłumacz literatury, dziennikarz m.in. współtwórca miesięcznika „Polonia Węgierska”, członek Forum Twórców Polonijnych. Pogrzeb odbędzie się 28 listopada o godz. 11.15 na budańskim cmentarzu Farkasrét w Domu Pogrzebowym Makovecz, a msza za duszę zmarłego sprawowana będzie tego samego dnia o godz. 17.15 w kościele Serca Jezusowego w Városmajor (Városmajori Jézus Szíve).



(b.)



„Es föltágnak a hamuszín egék,
hajnaljéle a ravensbrücki fák.
Es megérzik a fényt a gyökerek
Es szél támad. Es fölteng a világ.”
(Pílműky: Harmadnapon - részlet)

Mély fájdalommal tudatjuk, hogy édesapánk, bátyánk,

Dávid Csaba

író, tolmács, műfordító, szerkesztő

2014. október 30-án, életének 72. évében elhunyt.

Végző búcsút 2014. november 28-án 11 óra 15 perckor veszünk tőle, a Farkasréti Temető Makovecz-ravatalozójában.

Leleki üdvéért 17 óra 15 perckor a Városmajori Jézus Szíve Plébániatemplomban tartunk szentmisét.

Gyászolják gyermekei: Anna, Ildikó és Áron; húgai: Anikó és Ildikó; unokái: Janka, Noémi és Benjámin, valamint egész családja és mindazok, akik szerették.

Távíratcím:
Dávid Anikó: 1108 Budapest, Zsombék utca 42., Tel.: (06-70) 270-0045
Fabók Györgyné: 1107 Budapest, Somfa köz 6., Tel.: (06-30) 626-8718

Koszorúzás az egri Kisasszony temetőben

Mindenszentek napján koszorút helyeztek el az egri lengyelek a Kisasszony temetőben nyugvó lengyel katonák sírjánál. Rittenbacher Ödön rövid beszédben emlékezett meg az elhunyt tisztekről, akiket különböző helyekről sodort ide a sors: Lwówból, Zakopanéból, Łódźből, Przemyślből.

Beszélt a przemysli származású dr. Adam Kropczyński életéről, aki már 1918-20 között tisztként szolgált, majd ügyvédként dolgozott. Aktív tagja volt a przemysli jogi tanácsnak és a Fredro drámakörnek. 1939 szeptemberében már Egerben állomásozik. Az egri lengyelek táborának parancsnoka, Tadeusz Lachowicki naplójából kiderült, hogy itt előadásokat tartott. 1944. május 11-én hirtelen szívrohamban meghalt. Temetésén sírjába egy marék przemysli föld került.

Michał Muszyński atya rövid részletet olvasott fel a Bibliából, majd a jelenlevőkkel közösen imádkozott az elhunytak lelki üdvéért.

Ijjas Anna



NIŻAŁOWSKI ERNŐ HALÁLÁRA

Elmasírozott az utolsó magyarországi szeptemberi katona is. Október 17-én századik évét taposva itt hagyott minket polóniánk emblematikus alakja, vitéz Niżałowski Ernő, egykori repülő százados.

Lengyel apától és magyar anyától született Kőbányán. A Szt. László Gimnáziumban érettségizett, majd jogot végzett. Mint magyar cserkész és vitorlázórepülő, 1934-ben Danek atyával alapítója volt a Báthory István Magyar-Lengyel Cserkészcsapatnak, amellyel még a spaiai cserkésztalálkozóra is kijutott, ahol – mint vezető – találkozott Pilsudski marsallal is. Talán ez is közrejátszott abban, hogy sorkatonai szolgálatát – önként – a lengyel hadseregben töltötte le, majd repülőtiszt tanfolyamot végzett. Az 1938 őszi Olza-menti csehszlovák-lengyel konfliktus után hadnagyként tér haza Magyarországra. De csak rövid időre. 1939. szeptember 2-án vonattal elindul a harcban álló Lengyelországba, második hazája megsegítésére. Csapattestével Modlinnál tette le a fegyvert. Miután az ausztriai hadifogolytáborból hazaszökött, csatlakozott az id. Antall József vezette Menekültügyi Bizottság tagjaihoz, segítette a lengyel katonák Nyugatra jutását. A háború után a belügyminisztériumban Rajk László lengyel tolmácsként dolgozott letartóztatásáig. 1949-1955 őszéig az Andrássy út 60. és a Margit körúti fogház lakója volt. Szabadulása után nyugdíjazásáig az Orion Gyar műszerésze, később gyáregység-vezetője lett. Nyugdíjazása után társadalmi munkákban vette ki a részét, majd a rendszerváltozás után bekapcsolódott a különféle újonnan létrejött lengyel szervezetek munkájába. Lengyel és magyar lovagi fokozata volt, de ettől függetlenül is igazi lovagként, katonatisztként élt, és viselkedett a nőkkel, a gyerekekkel és a rászorulókkal. Egész fellépésével egy letűnő kor másféle erkölcsait és emberi tartását sugározta. Még betegségében is, mikor ápolásra szorult, egymásnak addig ismeretlen embereket hozott össze. Késő estig lehetett hívni bármilyen ügygel kapcsolatban. Minden érdekelt, mindenkihez volt egy jó szava, tanácsa. Rendkívül becsületes és korrekt volt, hajlíthatatlan elveiben, melyeket neveltetése során kapott édesanyjától.

Élete utolsó hónapjaiban nagy testi fájdalmaiban már nagyon várta, hogy feleségével és édesanyjával találkozhasson – odafeinn. A bebocsátást biztosan kiérdemelte, és azóta a viszontlátás is megtörténhetett...

Máté Endre

ZMARŁ ERNEST NIŻAŁOWSKI

Ze smutkiem informujemy, że 17 października 2014 r. w Budapeszcie odszedł od nas na zawsze Senior kóbányskiej Polonii pan Ernest Niżałowski, żył 99 lat.

Śp. Ernest Niżałowski był kapitanem WP w stanie spoczynku, byłym radnym Samorządu Polskiego w X dzielnicy Budapesztu, członkiem Stowarzyszenia Katolików Polkich na Węgrzech pw. św. Wojciecha i Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J.Bema na Węgrzech, osobą oddaną i zasłużoną sprawom polskim na Węgrzech. Cześć Jego Pamięci!

(b.)



Megbízólevél átadása, alakuló ülés

Miskolc Megyei Jogú Város Helyi Választási Bizottsága 2014. október 17-én délelőtt adta át a megválasztott nemzeti képviselőknek a megbízólevelet. A kilenc nemzeti önkormányzat tagjait – köztük a lengyelt – dr. Orosz Gábor úr, a Helyi Választási Bizottság elnöke köszöntötte. Beszédében kiemelte a nemzeti kultúra és a nyelv megőrzésének fontosságát, az itt élők összefogását, színvonalas rendezvények szervezését, rendezését. Elmondta továbbá, hogy az előző ciklusban tíz nemzeti testület működött a városban. Most kettő megszűnt – a szerb és a horvát – de megalakult az örmény. Az elnök úr ezután egyenként, névre szólóan minden képviselőnek átadta a megbízólevelet és eredményes munkát kívánt nekik az elkövetkező öt évre.

A Lengyel Nemzeti Önkormányzat alakuló ülését 2014. október 27-én 14 órakor tartotta a Városházán. Dr. Tóth Zsuzsanna, a Helyi Választási Bizottság elnökhelyettese ismertette a lengyel nemzeti választás eredményét, majd a képviselők letették az esküt. Ezután a tisztségviselők megválasztására került sor. Elnöknek Fekete Dénes Gyulát, elnökhelyettesnek Feledy Péter Józsefet választotta meg egyhangúan a testület. A harmadik képviselő Fekete Gábor.

Az új elnök megköszönte az előző önkormányzat tagjainak négyéves munkáját, és kérte további támogatásukat az előttük álló rendezvények lebonyolításához. A továbbiakban az átadás-átvétellel kapcsolatos legfontosabb döntéseket hozta meg a testület, majd szavazott az év hátralévő programjairól, melyek a következők: – XIV. Lengyel Filmnap: megnyitó november 10-én 15.30-kor a Művészetek Házában, következő vetítés november 11-én 15.30-kor; – lengyel Mikulás-napi és karácsonyi ünnepség: december 6-án 16.00-kor a CALYPSO étteremben; – részvétel az I. világháború kitörésének 100. évfordulójára szervezett rendezvényeken Limanowában: december 12-től 14-ig; – részvétel a Városháza Nemzeti Ég Napja rendezvényén: december 18.

Fekete Dénes

Uroczystość przy tablicy Marszałka J. Piłsudskiego

Podobnie jak w latach poprzednich w Dniu Święta Niepodległości Polski przy tablicy Marszałka J. Piłsudskiego w Budapeszcie spotkała się tutejsza Polonia. Uroczystość tradycyjnie organizuje Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech, a w tym roku przewodniczył jej prezes stowarzyszenia Eugeniusz Korek, a uczestniczyli przedstawiciele Ambasady RP w Budapeszcie z ambasadorem Romanem Kowalskim, rzecznik narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier dr Halina Csúcs Lászlóné, przedstawiciele Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech i Stołecznego Samorządu Polskiego, a także SNP IV, V, VIII, XI, XII, XIII dzielnicy Budapesztu, reprezentacje obu szkół: Szkoły Polskiej na Węgrzech i Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP (delegacja uczniów poprzedniego dnia złożyła kwiaty i zapaliła znicze przy tablicy Marszałka), obecni byli przedstawiciele PSK im. J. Bema na Węgrzech i SKP na Węgrzech p.w. św. Wojciecha, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej ks. Krzysztof Grzelak SChr., legionści ze Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznego Legionu Polskiego oraz prasa.

(b. fot. AJN)



BUDAPEST: NOVEMBER 11.

Ahogy eddig minden évben, így idén is koszorúzásra került sor az Apor Vilmos téri Piłsudski-emlékműnél a lengyel függetlenség napja alkalmából. A november 11-én, délelőtt kezdődő ceremónián beszédet mondott Eugeniusz Korek, a magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület elnöke.

Az ünnepségen részt vett Roman Kowalski, a Lengyel Köztársaság nagykövete, az intézmény több munkatársával együtt, valamint dr. Csúcs Lászlóné Halina, a magyar Országgyűlés lengyel szóvivője és az Országos Lengyel Önkormányzat és a Fővárosi Lengyel Önkor-

mányzat képviselői. Jelen voltak a IV., V., VIII., XI., XII. és XIII. kerületi Lengyel Nemzeti Önkormányzat tagjai. Képviseltette

magát a magyarországi Bem József Egyesület és a Magyarországi Lengyel Katolikusok Szent Adalbert Egyesülete. A magyarországi Lengyel Iskola és a Diplomáciai Iskola tagjai már előző nap elhelyezték a megemlékezés koszorúit, és mécsest gyújtottak. Megjelent Krzysztof Grzelak atya a Lengyel Perszonális Plébániáról, jelen volt a sajtó is, az emléktábla mellett pedig a Wysocki Légió Hagyományőrző Egyesület tagjai álltak díszőrséget.

Ijjas Anna



Koszorúzás Derenken

A Halottak Napja csendes és tiszta ünnep: emlékezésre tanít és összefogásra sarkall. Különösen igaz ez Derenken, ahol az év nagyobb részében csak a természet hangjai fogják keretbe a temető némaságát.

Az emlékhelyen jellemzően két időszakban találkozunk emberekkel: a búcsú alatt és a Halottak napja körül. A búcsú egyre népszerűbb, lassan idegenforgalmi látványossággá válik, a magyarországi lengyelség körében mindenképpen.

A Halottak napjáról azonban egyre kevesebben emlékeznek meg a temetőben, hiszen vészesen fogy az onnan elszármazottak száma. Az utódok nem ritkán több száz kilométerre laknak Derenktől, és sokszor nem jut idő a nagyszülők, dédszülők sírját meglátogatni.

Természetesen jó pár síron égnek gyertyák, a nagymamákat, nagypapákat leginkább az unokák viszik ki a sírokhoz. Az egykori falu már csak emlékekben létező lakói egy közösséget alkotnak, és erről a közösségről nekünk, utódoknak emberi kötelességünk nem csak az egyén szintjén megemlékezni.

Ezért is nagy öröm, hogy Szögligeten van lengyel nemzetiségi önkormányzat, melynek tagjai egy kicsit mindenkiről meg tudnak emlékezni, akik a nehéz illatú erdei földben nyugszanak. A fényképeken látszik, hogy Bubenkó Gábor, Stirminszki Etelka és Miliczki Imre leróta tiszteletét a kegyhelyen.



Követendő példa ez. Jó lenne valamilyen formában megszervezni, hogy azokról a településekről, ahol van lengyel nemzetiségi önkormányzat - különösen, ha létezik közvetlen derenki szál - elmenjenek képviselők és helyezzenek koszorút az emlékhelyre. Ebben a területi és az országos önkormányzatnak közös felelőssége van.

Tudjuk, hogy az idő és a távolság az emlékezés ellen dolgozik, de az identitásunk megőrzése olyan apróságokon is múlik, mint

az, hogy ne csak egy koszorú árválkoddjon az egykori település lakóinak névtáblája előtt. A magyarországi lengyelségnek több emlékhelye is van, de a fentebb említett identitásunk forrása Derenk, ezt soha nem szabad elfelejteni.

Az előző testület a Lengyel Közművelődési Központon keresztül, Mihalik Imre felügyeletével nagyon szépen rendbe tette a területet. Az új testületnek ezt az állapotot kell legalább szinten

tartania és megoldást kell találnia arra, hogy minél több lengyel közösség kapcsolódjon be az egyetlen - mai magyar területen lévő - lengyel falu emlékeinek ápolásába.

Köszönet minden megemlékezőnek eddig és ezt követően egyaránt.

Balázs Lapis, szerk.

fot. Bubenkó G.

NOWE DOŚWIADCZENIA W ŻYCIU BEMOWSKIEGO PRZEDSZKOLA

Pewnego wrześniowego dnia zadzwoniła do mnie Asia Priszler - przewodnicząca polskiego samorządu IV dzielnicy Budapesztu - z zaproszeniem do wzięcia udziału w spotkaniu przedszkoli mniejszościowych. Zarówno mnie, moim koleżankom, jak i rodzicom, inicjatywa ta bardzo się spodobała. Było to nowe wyzwanie w życiu bemowskiego przedszkola. Małgosia Pietrzyk zabrała się ochoczo do układania programu pod doświadczonego okiem Małgosi Juhasz. Nasza Ambasada podarowała przedszkolu kotyliony, dzięki którym polska grupa stała się rozpoznawalna.

Dzień 11 października przywitał nas cudowną pogodą - słońcem, ciepłem, prawdziwą złotą jesienią. O godzinie 9:15 pod Stowarzyszenie Bema podjechał busik, który zawiózł naszą grupę na miejsce imprezy. Przedszkole przy ulicy Lakkozó w IV dzielnicy tętniło już życiem. Na gości czekała Dyrektor przedszkola. Dodatkowym miłym akcentem był bogato przygotowany bufet. A swobodną atmosferę dopełniał gwar rodziców i śmiechy rozbawionych dzieci. Z pozornego chaosu zaczął wyłaniać się program imprezy. Spotkanie rozpoczęły dzieci słowackie. W ludowych strojach zaprezentowały narodowe tańce. Następnie przyszła kolej na naszą grupę. Po krótkim przedstawieniu specyfiki funkcjonowania polonijnego przedszkola pokazaliśmy najbardziej ulubione przez dzieci zabawy w kole. Nasze maluchy zaprezentowały między innymi „My jesteśmy krasnoludki”, „Ania” oraz „Jedzie pociąg z daleka”. Do tej ostatniej zabawy dołączyły się dzieci węgierskie i słowackie.

Po prezentacji dzieci zostały zaproszone na poczęstunek. Niespodziankę stanowiły polskie racuszki upieczone specjalnie na tę okazję. Potem pozostała już tylko zabawa na przedszkolnym placu zabaw, gdzie zatarły się różnice narodowościowe. Całą imprezę ocenili pozytywnie same dzieci, trudno bowiem było namówić maluchy do powrotu. Mamy nadzieję, że spotkania przedszkoli mniejszościowych dołączą do kalendarza imprez w naszym bemowskim przedszkolu

Anna Láng

PREZYDENT LECH WAŁĘSA LAUREATEM NAGRODY VISEGRÁD BRIDGE

5 listopada Lech Wałęsa odebrał przyznaną mu przez Fundację Wiedzy im. Józsefa Antalla Nagrodę Visegrád Bridge za jego wkład w tworzenie wówczas Trójkąta, a dziś Grupy Wyszehradzkiej. Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się w węgierskim Parlamencie w obecności wysokich przedstawicieli państwa węgierskiego – szefa Kancelarii Premiera Jánosa Lázára, wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Gergelya Gulyása, a także z udziałem dyrektora wykonawczej Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego Karli Wursterovej, Kláry Antall – założycielki Centrum Wiedzy im. Józsefa Antalla oraz przedstawicieli Ambasady RP w Budapeszcie z ambasadorem Romanem Kowalskim. W uroczystości uczestniczyła rzeczniczka do spraw polskiej mniejszości narodowej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier Halina Csúcs, a także przedstawiciele organizacji poonijnych i samorządów polskich.

6 listopada w budapeszteńskim ratuszu prezydent Wałęsa odebrał z rąk prezydenta węgierskiej stolicy, Istvána Tarlósa przyznane mu w 2011 r. za „jego oddaną walkę przeciwko komunistycznej dyktaturze...” honorowe obywatelstwo tego miasta.

Tego samego dnia w siedzibie Węgierskiej Akademii Nauk Lech Wałęsa odebrał Nagrodę im. św. Stefana. To przyznawane od 2002 roku wyróżnienie wręczane jest za „działalność o wyjątkowym znaczeniu na rzecz węgierskiej wspólnoty”. Do tej pory otrzymywali je tylko Węgrzy. Lech Wałęsa wyróżniony za wkład w budowanie demokracji w naszym regionie Europy jest pierwszym zagranicznym laureatem tej nagrody.

dv

Koszorúzás a Romek-emlékoszlopnál

Az 1956. októberi forradalom és szabadságharc 58. évfordulója alkalmából koszorúzási ünnepség zajlott Miskolcon a Szentpéteri kapuban álló Romek-emlékoszlopnál.

A Himnusz elénekzése után a 10. sz. Petőfi Sándor Általános és Magyar- Angol Két Tanítási Nyelvű Iskola, valamint a Rónai Ferenc Tagiskola diákjai adtak műsort. Szavalatokkal és énekszámokkal emlékeztek a 13 évesen mártírhaltalt halt lengyel fiatalemberre.

Koszorút, virágot helyezett el: - Miskolc MJV. Önkormányzata, - a politikai pártok képviselői, - a Miskolci Lengyel Önkormányzat, - az 56-os Szövetség, - a Miskolci Egyetem hallgatói.

Köszönet mindenkinek, aki a szakadó eső ellenére jelen volt a megemlékezésen. A résztvevők innen Misley Emese emléktáblájához vonultak át. A 13 éves miskolci diáklány a poznańi fiatalember halála után négy hónappal vesztette életét az októberi események során városunkban.

Fekete Dénes

XIV Dzień Polski w Békéscsaba

8 listopada 2014 w Békéscsaba tamtejszy polski samorząd i stowarzyszenie zorganizowały w ramach programu Dnia Polskiego, wspomnienie 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Pierwszy punkt programu stanowił wernisaż pt.: Historia Szkoły Polskiej w Balatonboglár, której otwarcia dokonał dyrektor Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii w Budapeszcie – József Virágh. Z jego wypowiedzi dowiedzieliśmy się, że węgierski rząd z ministrem Pálem Telekim na czele, w tym trudnym dla Polaków okresie – w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych – Ferencem Keresztes-Fischerem - wydał pozwolenie na otwarcie granicy węgierskiej dla polskich uchodźców. Fakt ten oficjalnie został przedstawiony 18 września 1939 r. polskiemu ambasadorowi na Węgrzech – hrabiemu Leonowi Orłowskiemu. Węgry podczas całej wojny przyjęły ponad 100 tysięcy polskich uchodźców. Wśród nich było dużo młodzieży, która wraz z rodzicami opuściła kraj. Dla tych młodych w listopadzie 1939 r. najpierw w Balatonzamárdi, a od 1940 r. w Balatonboglár utworzono Polskie Gimnazjum i Liceum. W całej Europie była to jedyna ponadpodstawowa polska szkoła, działająca w czasie II wojny światowej. Przez mury placówki przewinęło się ponad 600 uczniów, o czym świadczą świadectwa ukończenia danej klasy. Samą wystawę przygotowali jeszcze żyjący, dawni polscy uczniowie, w podziękowaniu Węgrom za okazaną pomoc. Po wojnie zorganizowali oni w Polsce, polsko-węgierskie stowarzyszenie pod nazwą „Boglarczy” i pozostają do dnia dzisiejszego w ścisłych kontaktach z węgierskimi przyjaciółmi.

Następnie obejrzelśmy dokumentalny film Grzegorza Łubczyka, byłego ambasadora Polski na Węgrzech, zatytułowany „Węgierskie serce”. Ocaleni Polacy wspominali moment przekroczenia granicy węgierskiej i codzienne życie spędzone wśród Węgrów. Henryk Sławik, prezes Komitetu Obywatelskiego do Spraw Opieki nad Polskimi Uchodźcami na Węgrzech, w 1943 r. na

łamach „Wieści Polskich” oświadczył: „Gdy stopy nasze dotkną świętej ziemi rodzinnej, wtedy wielu z nas popatrzy wstecz na gościnną ziemię węgierską, która przygarnęła nas tak serdecznie i żywiła przez tyle lat. Zrozumieliśmy wtedy, że nie była to ziemia obca, ale ziemia naszych wiernych przyjaciół, którzy w złych i ciężkich godzinach nie wyparli się nas i z całą odwagą, godną tego szlachetnego narodu, pomagali nam przeżyć najtrudniejszy odcinek tułaczki duchowej i fizycznej. Każda warstwa tego narodu, wielcy i mali byli nam druhami w nieszczęściu. Wielu serdecznych przyjaciół spotkaliśmy tu, nie spodziewając się, że jest ich tak wielu – często skromnych ludzi z odległych wsi, księży, lekarzy, urzędników. Byli oni jak gdyby nieznanymi żołnierzami naszej wspólnej sprawy – szarymi ludźmi, którzy jednak nigdy się nie zachwiali i nigdy nam nie poskąpili ciepła swych serc. Nie zapomnijmy o nich nigdy!”

Na zakończenie uroczystości przewodnicząca samorządu polskiego w Békéscsaba podziękowała sponsorom, dzięki którym uroczystość zrealizowano: - Ogólnokrajowemu Samorządowi Polskiemu na Węgrzech, - Samorządowi Miasta Békéscsaba, - Domowi Kultury na Osiedlu Lencsesi, - Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii.

Małgorzata Leszko



KŐSZEG: SMAKI NATURPARK - FESTIWAL GASTRONOMICZNY, KIERMASZ NA DNI URSZULI

KORESPONDENCJA OD POLSKO-WĘGIERSKIEJ GRUPY PRZYJAŹNI

Tegoroczne kulinarne świętowanie w Kőszeg zaczęło się od wspaniałej wiadomości, mianowicie zajęłam 3. miejsce w konkursie Smaki Naturpark z moimi prawdziwkami w occie, które Jury Naturpark określiło jako wyjątkowo smaczne. Nasz region znany jest z przepięknych lasów bukowych, w których przy dogodnej aurze rośnie wiele gatunków grzybów, w tym olbrzymia różnorodność prawdziwków. Będąc dzieckiem z Tata chodziliśmy w Polsce na grzyby, wielu z nas ma takie smaczne wspomnienia, które następnie dzięki mojej Mamie przeradzały się w okresie świątecznym w wykwentne zupy grzybowe i zapierające dech w piersiach pierogi z kapustą i grzybami. Moja Mama przechowywała przepis odziedziczony po swojej Mamie, a mojej Babci, przepis na grzybki w occie wzbogacony o pomysły Mamy i przepis „zrewolucjonizowany” przeze mnie.

Festiwal Gastronomiczny trwał dwa dni: 24 i 25 października. Polsko-Węgierska Grupa Przyjaźni z Kőszeg zaprezentowała dwie klasyczne potrawy: dwa bigosy

w wykonaniu rodziny Bönditz-Siwiec, z własnoręcznie kiszonej kapusty, wcześniej wspomnianych własnoręcznie zbieranych prawdziwków, własnych powideł śliwkowych i dalszych polskich produktów oraz Bigos Piotra Konieczki, który w przerwie, na scenie zaprezentował przed publicznością, składającą się z miejscowych gości oraz przyjezdnych, którzy odwiedzili w tych dniach Kőszeg, swój muzyczny repertuar. Było wspaniale, nasze wyjątkowe dania smakowały bardzo, zarówno Jury, jak i wszystkim innym, którzy spróbowali tej naszej polskiej potrawy po raz pierwszy zaprezentowanej publicznie w tej części Węgier. Urozmaicheniem kawalkady smaku bigosu były ciasta, które sama przyszykowałałam: super puszysty sernik z polewą czekoladową - palce lizać, jesienne ciasta z dżemami, orzechami i polewami czekoladowymi, piernik z polewą oraz jesienną wiewióreczkę z jabłkami i orzechami. Przepisy są dostępne na stronie <http://www.koszeg.pl/pl/>



Już niedługo, bo 29 i 30 listopada zaprezentujemy się w Austrii, niedaleko Kőszeg, jeśli ktoś jest zainteresowany i chciałby się z nami spotkać i spróbować naszych potraw, serdecznie zapraszamy, w tych dniach będziemy też prezentowali artystyczne stroje i kreacje wykonane ręcznie przez moją Mamę, Krystynę Belau.

Magdalena Siwiec Bönditzné

(Polsko-Węgierska Grupa Przyjaźni z Kőszeg)

Világhálós világirodalom

Külföldi irodalmak az interneten

előadássorozat az

Országos Idegennyelvű Könyvtárban

2014. október 14. 17 óra

Ithakák a világhálón Szerb irodalom egy kattintásra
Előadó: Orcsik Roland

2014. november 25. 17 óra

Írócelebek civakodásától az olvasás szexepiljéig -
de hol marad a lengyel Litera? Lengyel irodalom az interneten
Előadó: Szathmáry Kellermann Viktória

2014. december 2. 17 óra

"En un lugar de la red" Literatura española en internet
Előadó: Paula María Fernández Rodríguez

2015. január 13. 17 óra

Gullivertől Gulliverlandiáig Az angol irodalom webolvasatban
Előadó: Takács Ferenc

2015. február 10. 17 óra

A romlás online virágai Francia irodalom az interneten
Előadó: Marczisovszky Anna

2015. március 10. 17 óra

Olasz irodalom az interneten
Előadó: Lukács Margit

Helyszín:

Országos Idegennyelvű Könyvtár
Budapest, V. kerület Molnár u. 11.

További információ: www.oik.hu

Polecamy Państwa uwadze wykład z cyklu "Világhálós világirodalom - Külföldi irodalmak az interneten". Wykład o literaturze polskiej w internecie wygłosi (w języku węgierskim) Viktória Szathmáry Kellermann, 25 listopada (wtorek), o godz. 17 w Ogólnokrajowej Bibliotece Języków Obcych. Wstęp wolny.

Tytuł wykładu: "Írócelebek civakodásától az olvasás szexepiljéig - de hol marad a lengyel Litera? Lengyel irodalom a neten"

Adres biblioteki: Országos Idegennyelvű Könyvtár, Budapest 1056 Molnár u. 11.

Wykład będzie poprzedzony prezentacją portalu internetowego INNETH (Innovative Networking in Infrastructure for Endangered Languages). Na prezentację również zapraszamy!

„Zadaniem poety jest spajanie świata...”

– wywiad z Konradem Sutarskim z okazji jego jubileuszu



Jest Pan autorem ponad dwudziestu pięciu książek. Jakie wydarzenia najbardziej wpłynęły na profil Pańskiej twórczości literackiej?

Wydarzeń takich było kilka. W pierwszym rzędzie cała druga wojna światowa, która okaleczyła mnie i moją rodzinę, podobnie jak cały naród polski. Ojciec jako oficer polski został zamordowany w ZSRR, ja z matką – wysiedleni z Poznania przez machinę reżymu hitlerowskiego – niemiecką okupację przetrwalimy w Generalnej Guberni, w nienaturalnych warunkach wiejskich. Drugim, istotnym elementem mojego życia stał się rok 1956, który określił mnie umysłowo, wewnętrznie: dzięki udziałowi (choć bez broni) w Powstaniu Poznańskim oraz opowiedzeniu się jesienią owego roku po stronie sił narodowych, pragnących wolności i niepodległości (w ramach działań prowadzonych przez założoną w Poznaniu, z moim udziałem, nowatorską grupę literacką „Wierzbak”). Na charakter mojej twórczości, szczególnie poetyckiej, wpływała przy tym kontynuowana przez dziesięciolecia, poszerzająca widzenie świata, działalność i zawodowa wiedza techniczna. Do tych czynników dołącza się jeszcze jeden: dobrowolne – dzięki zawartemu małżeństwu – całe późniejsze życie poza granicami kraju rodzinnego, w obrębie innego języka, innej kultury.

Jak radził i radzi Pan sobie z pewnego rodzaju dwoistością swojego życia? Przecież związane z naukami ścisłymi zainteresowania czysto zawodowe łączył Pan z pracą twórczą, literacką, i jednocześnie przeplata się w Panu wciąż polskość z węgierskością.

Z biegiem czasu zdałem sobie sprawę z tego, że moja twórczość literacka i (zawodowa, techniczna) konstruktorska nie stanowią przeciwstawnych sobie, zwalczających się żywiołów, a wręcz odwrotnie: o ile pisarzowi obok całkowicie swobodnie działającej wyobraźni potrzebna jest także logika (w formie samokontroli, jako pierwszemu

czytelnikowi i krytykowi swoich utworów), o tyle konstruktor maszyn nie tylko precyzyjnie wylicza potrzeby i możliwości stworzonych przez siebie nowych rozwiązań technicznych, ale jednocześnie musi posiadać nieograniczoną swobodę myśli, wyobraźni, aby móc wyjść poza stan istniejący. Z kolei powiązania polsko-węgierskie były i są tak częste i tak różnorodne, bogate zarówno w zakresie dziejów dawnych, jak i w dzisiejszej rzeczywistości, że trudno byłoby nie napotykać na nie, nie brać ich pod uwagę.

W twórczości wielu pisarzy pojawiają się wciąż wracające leitmotywy – dla Miłosa to mała ojczyzna, dla Myślińskiego pamięć... Czy w Pańskiej twórczości także dałoby się wyodrębnić podobne tematy przewodnie?

Motywy przewodnie dla mnie jako pisarza i jako człowieka jest problematyka podważania, powiększania ojczyzny. Z tego rodzaju kwestią spotyka się wielu ludzi, którzy na dłuższy czas zmieniają miejsce zamieszkania. Niektórych zaczyna ona drażnić jako problem wyobcowania, tęsknota za tym, co pozostało daleko. U mnie jest wręcz przeciwnie: Polskę powiększyłem w sobie o Węgry, przy czym nie jest to żaden zabór, ponieważ jednocześnie i Węgry powiększyłem w swojej duszy o Polskę. Obydwa te kraje stały się we mnie jedną wielką całością, jednością. Aby odczuć takie mogło zaistnieć, potrzebny jest naturalnie korzystny zbieg także czynników zewnętrznych. W przypadku Polski i Węgier jest to wielowiekowa wzajemna sympatia i chęć niesienia pomocy. Zagadnienie to przedstawiłem w sposób literacki najpełniej w najnowszym, wydanym ostatnio przez budapestzteńskie wydawnictwo „Magyar Napló”, w przekładach na język węgierski, wyborze poezji „Ha úgy tudnánk...” Utwór ten nosi w tomie węgierski tytuł „A haza kiterjesztése”. W języku polskim został on opublikowany pod tytułem „Powiększanie ojczyzny” w lubelskim kwartalniku „Akcent” 2014/2 (a także w kilku częściach w „Polonii Węgierskiej”).

Która książka w Pańskim dorobku jest dla Pana najcenniejsza i dlaczego?

Dla pisarza zwykle najważniejsza jest książka, którą właśnie ukończył, którą czytelnik dopiero zaczyna brać do ręki. Zresztą faktem jest, że jeśli chodzi o wybory wierszy – a mam ich od 1976 roku już cztery – to najpełniejszy, a więc chyba i najważniejszy jest najnowszy, opublikowany parę tygodni temu, bo znajdują się w nim także wiersze, które napisałem w ciągu ostatnich lat, stanowi on zatem najbardziej pełny i obiektywny przegląd mojej twórczości poetyckiej. Najistotniejsze, najbardziej wnikliwe oceny krytyczne pojawiają się jednak niejednokrotnie dopiero po latach, przy późniejszych okazjach. Na myśl przychodzi mi tu opinia niezującego

już krytyka i poety poznańskiego, Marka Obarskiego, omawiającego w 1985 roku, na łamach poznańskiego miesięcznika kulturalnego „Nurt” (1985/240) wydany wtedy w krakowskim Wydawnictwie Literackim mój czwarty tomik wierszy: „Zgęstniałe powietrze”. Obarski nawiązał tam do pierwszego, wydanego jeszcze w Poznaniu, w 1960 roku tomiku „Skraj ruchu” słowami: „autor znakomitego „Skraju ruchu” jest ... prekursorem tzw. poezji lingwistycznej i późniejszej Nowej Fali”. Oddźwięk zaistniał zatem w dwadzieścia sześć lat po publikacji debiutu i parenaście lat po okresie działania Nowej Fali, będącej najważniejszym prądem literackim Polski na przełomie lat tysiąc dziewięćset sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Sándor Csoóri określił Pana jako ambadora literatury: „Węgry do Polski zawozi, ale i własną ojczyznę na plecach tu do nas dźwiga. Jest to szczególnie, wyjątkowo piękny los”. Dlaczego wybrał Pan właśnie język kultury, a w szczególności literatury, by aktywnie budować przyjaźń polsko-węgierską?

Literatura nie była i – myślę – nadal nie pozostaje jedynym moim narzędziem w zakresie starań o pogłębianie i utrwalanie przyjaźni naszych dwóch narodów. Podobnym mostem była mi także praca konstruktorska, działalność dyplomatyczna, telewizyjna czy polonijna. Literatura, słowo poetyckie to jednak mimo wszystko narzędzie szczególne, – jest tam dynamit, którego w słowie innego rodzaju brak. Dlatego parę lat temu w wierszu „Utrwalajmy te chwile” (zamieszczonym też po węgiersku pt. „Allítsuk meg a futó pillanatokat”, w tomie „Ha úgy tudnánk...”) napisałem: „Bądźmy także w tym słowie co jeszcze przed nami / szukając błyskawic dotąd nie rozbłysłych / łun których się niebo doczekać nie może // bo nieprawda że słowo straciło swoją siłę magiczną / w nim wiara ziemi i zaśpiew szamana / łoskot wodospadów / wir wiecznej zamieci”. Uważam przy tym, że zadaniem poety jest nie tylko budowa kulturowych mostów łączących bliskie sobie narody, ale też nadal spajanie wewnętrzne swoich własnych narodów i spajanie świata – tak jak w epoce romantyzmu XIX wieku i jak w XX stuleciu, w okresie dwóch pierwszych totalitaryzmów: nazistowskiego oraz komunistycznego, gdyż obecnie narody i społeczeństwa o wielowiekowej historii i tradycji, łączone elektronicznie oraz gospodarczo z obszarem całej kuli ziemskiej, atakowane są przez zagrożenia trzeciego systemu totalitarnego – przez starającą się opanować wszystko, grabieżczą, nieposiadającą skrupułów potęgę pieniądza globalnego. W zmaganiach z tym zagrożeniem rolę słowa poetyckiego i poety uważam za podobnie ważną, jak polityka, czy ekonomisty, który owe niebezpieczeństwa ujawnia i z nimi walczy.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów.

Z ŻYCIA SZKOŁY POLSKIEJ NA WĘGRZECH

AZ EMBERT ÉRTENI, AVAGY MIÉRT ÍRUNK ÉS FORDÍTUNK VERSEKET



Benczes Sándor - egy csendes, szerény hivatalnok, aki a Lengyel Konzulátus dolgozójaként sokunk ügyes-bajos dolgait intézte már. Amikor este hazatér, művésszé változik. Képeket fest, verseket ír és fordít lengyelről magyar nyelvre.

A Bem Egyesületben megrendezett irodalmi esten elsősorban arra mutatott rá, hogy mi is a különbség az egyszerű látásmód és a művészi eszköztár között, mitől más a hétköznapi és az irodalmi nyelv. Beszélt arról is, hogy a vers nem mindig költemény, hogy a fénykép lehet csak egy kép, vagy lehet művészeti alkotás. Interaktív előadásában lépéről lépésre jutott el odaig, hogy mi ihleti őt egy vers megírására és hogyan választja ki azokat a lengyel költőket, verseket, amiket magyarra fordít. A lengyel nyelv ismeretén keresztül foglalkozott más nyelvű irodalom fordításával is. Lényeg, hogy a mű hangulatát elkapja, hogy a költő lelki világával tudjon egyesülni. Lányaival, Laurával együtt mondtak Brzechwa-verset lengyelül és magyarul, végül a legutóbb fordításában megjelent Jasienski verseskötet által ihletett klipet mutatta be.

Hasznos Hanna

UCZNIOWIE SZKOŁY POLSKIEJ PAMIĘTAJĄ O 1956 R.

21 października w Magyarság Háza (1014 Budapest, Szentháromság tér 6) wspominaliśmy wydarzenia 1956 roku w kontekście relacji polsko-węgierskich. Jak wiadomo, Polacy z dużym zainteresowaniem obserwowali rewolucję na Węgrzech, próbując udzielić pomocy powstańcom. Dla poetów i pisarzy duch rewolucji, czyli powstania zawsze jest natchnieniem. My, uczennice Polskiej Szkoły na Węgrzech, Weronika Krajewska i ja czytałyśmy wiersze autorów, którzy przełali swoje myśli na papier wspominając tragiczne wydarzenia 1956 r. Ze względu na to, że większość gości była Węgrami, wiersze te przedstawiłyśmy po węgiersku, natomiast ostatni w dwóch językach - bardzo spodobało się to uczestnikom spotkania. Dyrektor Szkoły Polskiej dr Ewa Rónay została poproszona o przedstawienie Szkoły Polskiej, dla której jednym z najważniejszych postulatów, oprócz kształcenia młodego pokolenia węgierskiej Polonii, jest przecież podtrzymywanie pamięci o wspólnych wydarzeniach, formujących przyjaźń między naszymi narodami. Po wyświetlaniu krótkich filmów oraz przemówieniach dało się odczuć, że mocna więź i przyjaźń polsko-węgierska była i jest nadal silna.

Laura Benczes

MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKI W KRAKOWIE

W dniach od 23 do 26 października miały miejsce doroczne Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie. W stosunku do wcześniejszych lat nowością było zorganizowanie ich w innym niż do tej pory miejscu - w nowej hali EXPO. Jest rzeczą wartą podkreślenia, iż mimo tego, że hala ta znajduje się w znacznej odległości od centrum miasta i jest trudno dostępna środkami komunikacji miejskiej, obległy ją nieprzebrane tłumy ludzi zainteresowanych światem książki. Gościem specjalnym tegorocznych targów były Węgry. We współpracy Ambasady Węgier w Warszawie, Konsulatu Generalnego w Krakowie, Węgierskiego Instytutu Kultury w Warszawie, miasta Veszprém, przy wsparciu węgierskiego Narodowego Funduszu Kultury, Węgierskiej Akademii Sztuki oraz programowi Publishing Hungary zaprezentowano literaturę węgierską, muzykę, film, działalność naukową, turystykę, gastronomię i nie zabrakło też węgierskiego wina.

W 2014 roku na polskim rynku wydawniczym ukazało się kilkanaście pozycji węgierskich. Najważniejsze z nich to: "Tragedia człowieka" Imre Madácha, "Szkoła na granicy" Gézy Ottlika, "Ptaki Wierchowiny" Adáma Bodora, "Tureckie lustro" Viktora Horvátha, "Niedokończone wyznanie. Polska w deszczu, w promieniach słońca" Zoltána Mósera, nowe wydanie "Miłości" Pétera Nádasza oraz kolejne dzieła Sandora Márai. Stoisko węgierskie - "Węgry

- bliżej niż myślisz" - na krakowskich targach zaprezentowało więc urozmaicony wybór nowości książkowych i publikacji. Prezentacji książek towarzyszyły interesujące spotkania z pisarzami, tłumaczami literatury, występy węgierskich zespołów: FolkEmbassy i Vad Fruttik oraz programy dla najmłodszych.

Na krakowskich targach książki przedstawiona została m.in. książka Lajosa Grendela pt. "Poświęcenie hetmana", wydana w tym roku we Wrocławiu przez Biuro Literackie. W zebranych w tym tomie opowiadaniach ujawniają się rozmaite aspekty rzeczywistości, które autor przedstawia posługując się elementami realistycznego opisu, wpalając weń także nieco surrealizmu. O książce mówił sam pisarz, gość węgierskiego stoiska.

Gośćmi stoiska "Węgry - bliżej niż myślisz" byli także: János Géczi i Ottó Fenyesi. Obok ich prac węgierscy organizatorzy zaprezentowali m.in. książkę Ferenc Molnára, znanego także w Polsce autora "Chłopców z Placu Broni", pt. "Galicja 1914-1915. Zapiski korespondenta wojennego", w której autor spisał „...podróże, doświadczenia, korespondencje, migawki, zasłyszane historyjki, rozmowy z wodzami i szeregowcami, świadectwa uczestników zupełnie błahych, jak i ważnych wydarzeń. Zdania pisane w pośpiechu przez człowieka, który znalazł się na froncie...”. Gospodarze węgierskiego stoiska zapoznali też zainteresowanych targami z albumem Zoltána Mósera pt. "Niedokończone wyznanie. Polska w deszczu, w promieniach słońca." Album

pokazuje zmiany, jakie zachodzą w Polsce w ostatnim czasie, zachęcając do krajoznawczej podróży po tym kraju. Jednym z bardzo interesujących wydarzeń towarzyszących prezentacji nowości wydawniczych była konferencja, poświęcona znanemu węgierskiemu pisarzowi - Sándorowi Máraiemu: "Sándor Márai - człowiek, pisarz, myśliciel". Spotkanie to odbyło się z udziałem wybitnego znawcy twórczości tego pisarza, prof. Mihály Szegedy-Maszáka z Budapesztu oraz Teresy Worowskiej i Ireny Makarewicz, które mają na swoim koncie wiele tłumaczeń dzieł tego pisarza. Goście rozmawiali o fenomenie Máraiego w Polsce, którego różne oblicza odkrywają przed polskim czytelnikiem często ukazujące się na rynku książkowym tłumaczenia utworów literackich, dzienników, a także publicystyki węgierskiego pisarza.

Również niezwykle interesującym okazało się spotkanie z poetą polskim, Bohdanem Zadurą, który jest autorem tłumaczenia jednego z największych arcydzieł literatury węgierskiej - "Tragedii człowieka" Imre Madácha. Poeta opowiadał o trudach związanych z pracą nad tym bardzo skomplikowanym i zastanawiającym, dającym wiele do myślenia tekstem. Muzyka, taniec, nauka języka węgierskiego na wesoło, program dla dzieci, degustacja węgierskich smakołyków uzupełniły ten niezwykle bogaty program węgierski, wzbogacając gości tegorocznych Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie o wiele wrażeń.

DV

Köszöntő a kőbányai lengyel múzeum új igazgatójától

A Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára 2014-ben lett 16 éves. Az első 15 év működését a Kissebbségekért Díj adományozásával értékelte a magyar kormányzat, emellett dr. Sutarski Konrad, a múzeum alapítója és hosszú éveken át vezetője megkapta 2014-ben a legmagasabb magyarországi muzeológiai kitüntetést, a Móra Ferenc-díjat.

Ilyen körülmények között vettem át 2014. január 1-jén az intézmény vezetését, tudatában annak, hogy milyen nehéz lesz megfelelnem az elődöm által felállított elvárásoknak, koncepcióknak.

Tudni kell, hogy a múzeum – szakmai besorolása szerint közérdekű muzeális intézmény – az Országos Lengyel Önkormányzat kulturális intézménye, állami fenntartású szervezet. Feladatait – melyek lényege a magyarországi lengyelség történetének dokumentálása, kutatása, valamint a magyar-lengyel történelmi kapcsolatok bemutatása – a szervezeti és működési szabályzat, valamint az alapszabály határozza meg. Fontos az intézmény számára emellett a magyarországi lengyelek kulturális és művészeti eredményeinek bemutatása, ebben támaszkodunk a Magyarországi Lengyel Alkotói Fórumra, mellyel együttműködünk.

Az intézmény Kőbányán található, Budapest központjától meglehetősen messze. Emiatt nehéz emelni a látogatói létszámot. Arra a következtetésre jutottam hát, hogy a múzeum kihelyezett kiállításait lehetne népszerűsíteni. Ez vonatkozik mind a képzőművészeti, mind a közművelődési-történelmi

tárlatokra. 2014-ben a képzőművészeti kiállítások kerültek a középpontba. A múzeumban rendeztük meg a magyarországi lengyel és horvát művészek tárlatát, Tatán a Magyarországon élő lengyel művészek kiállítását, Szolnokon pedig szeptemberben, a városi Batthyányi Múzeumban a teljes Magyarországi Lengyel Alkotói Fórum közös kiállítására került sor, intézményünk szakmai és anyagi támogatásával. Eközben a Fórummal és a magyarországi német nemzetiség képzőművészeivel közösen (kezdemenyezésünkre) rendezett kiállítás anyaga 2014-ben három németországi helyszínen került bemutatásra. A derenki búcsú alkalmával fotódokumentum-kiállítást mutattunk be, mely párhuzamba állítja Derenk és a lengyelországi Szepesség (ahonnan a derenkiek származnak) archív fényképeit.

Kiállítótermünk befogadó kiállítási helyszínné is vált. Tadeusz Krotos, a Głos Polonii újsággal együttműködő karikaturista kiállításának adtunk helyet. Szeptember 11-én nagysikerű találkozón köszöntöttük a múzeum alapítóját, dr. Sutarski Konradot az életművét bemutató kiállítással és költői esttel. Szeptember végén a kőbányai német származású képzőművészek – kiegészítve a Fórum két tagjával – műveit láthatták a látogatók. A megnyitón fellépett a budapesti lengyel kórus is. Októberben a magyarországi lengyel újságokat éveken át szerkesztő grafikus, Dukay Barna grafikáit mutattuk be. Ehhez kapcsolódóan a művész segítségével képzőművészeti foglalkozást is tartottunk a lengyel iskola tanulói számára. November 8-án Békéscsabán nyitottuk meg a balatonboglári lengyel iskola történelmét bemutató kiállítást – a városi lengyel önkormányzat szervezésében.

A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége és Konzuli osztálya támogatásával sikerült az idén megvalósítani – pályázat keretében – egy nagyszabású, reprezentatív fotódokumentum-kiállítást, amely a II. világháború idején Magyarországra menekült lengyel katonák és civilek életét mutatja be. Ezt a kiállítást a lehető legtöbb magyarországi helyszínen kívánjuk bemutatni, és ehhez kérjük a helyi lengyel önkormányzatok együttműködését.

Intézményünk nyitott a magyarországi lengyel szervezetek (önkormányzatok, baráti társaságok, klubok) felé. Megkeresésükre közösen tudunk értékes kulturális programokat létrehozni működésük helyszínén is. Hamarosan látogatható lesz a honlapunk (lengyelmuzeum.hu és polskiemuzeum.hu címen), valamint Facebook-profilunk, melyen bővebb információkat találunk a múzeum életéről, a kölcsönözhető kiállításokról, az együttműködési formákról.

Munkatársaim – Trojan Marta, Plander Patrícia, Nagy Ewa és Kovácsné Wojtarek Jadwiga – nevében is szeretettel várom Önöket múzeumunkban, amely intézményt reményeim szerint Önök is a magyarországi lengyelség fontos kulturális központjai közé sorolnak.

Virágh József,

a Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára igazgatója



CO BYŁO?

- Z dniem 1 października nowym proboszczem Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech został ks. Krzysztof Grzelak SChr.
- W dniu 4 października SNP IV dzielnicy Budapesztu zorganizował Dzień Sportu.
- W dniu 11 października Polska Parafia Personalna zorganizowała jednodniową pielgrzymkę do węgierskiego sanktuarium Mátraverebely-Szentkút.
- W dniu 11 października w Budapeszcie odbyła się uroczystość 10-lecia Szkoły Polskiej na Węgrzech, połączona z pasowaniem na ucznia.
- W dniu 12 października na Węgrzech odbyły się wybory samorządowe, w tym do samorządów narodowości polskiej.
- W dniach 17-19 października z udziałem członków naszej społeczności parafialnej odbywała się pielgrzymka na jasnogórskie czuwanie w intencji polskich emigrantów i ich duszpasterzy.
- W dniu 20 października w Muzeum Węgierskiej Polonii w Budapeszcie (X dzielnica ul. Állomás 10) otwarto wystawę twórczości grafika Barny Dukaya. Wystawie towarzyszyły zajęcia praktyczne dla dzieci i dorosłych.
- W dniu 22 października mandaty radnych odebrali członkowie Stołecznego Samorządu Polskiego. Przewodniczącą SSP wybrano dr Dorotę Varnai, a zastępcą przewodniczącej Jadwigę Abrusán.
- W dniu 28 października w Budapeszcie uroczystość odebrali mandaty radnych i na zebraniu założycielskim zebrali się członkowie Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech. Przewodniczącą OSP wybrano dr Ewę Rónayné Slabą, a zastępcami: Małgorzatę Soboltyński i Zsolta Bátoriego.

CO BĘDZIE?

- W dniu 30 listopada rozpoczyna się Adwent. W budapeszteńskim Kościele Polskim w czasie trwania Adwentu msze święte adwentowe odbywały się będą o godz. 7.30.
- W dniu 4 grudnia o godz. 14.30 w siedzibie SNP w Újpestie odbędzie się spotkanie dzieci i młodzieży ze św. Mikołajem.
- W dniach 4-6 grudnia w Szkole Polskiej na Węgrzech odbywają się egzaminy ECL.
- W dniu 5 grudnia SNP w Dunajváros organizuje otwarcie wystawy poświęconej 1956 r.
- W dniu 6 grudnia o godz. 15.00 przedszkole PSK im. J.Bema wraz z

Bemolkiem i Wiolinką odwiedzi św. Mikołaj.

- W dniu 7 grudnia o godz. 11.30 św. Mikołaj odwiedzi polonijne dzieci w Domu Polskim w Budapeszcie.
- W dniu 11 grudnia oddział terenowy PSK im. J.Bema w Tata o godz. 17.00 w siedzibie tamtejszej Rady Miejskiej (Martin terem) organizuje polonijne spotkanie opłatkowe.
- W dniu 12 grudnia w Nyíregyháza SNP organizuje spotkanie wigilijne.
- W dniu 13 grudnia SNP w Szolnoku organizuje spotkanie opłatkowe z udziałem gości z Polski, zespołu HEWENEMENT z Mielca.
- W dniu 14 grudnia w naszej Polskiej Parafii Personalnej z wizytacją przebywał będzie biskup pomocniczy diecezji esztergomsko-budapeszteńskiej, ks. János Székely. W tym dniu młodzież polonijna przystąpi do sakramentu bierzmowania.
- W dniu 14 grudnia PSK im. J.Bema na Węgrzech wspólnie ze Stołecznym Samorządem Polskim w Budapeszcie organizują tradycyjne spotkanie opłatkowe, podawane będą polskie potrawy wigilijne, a wystąpi kapela górska „Jaworowe skrzypce”.
- W dniu 17 grudnia w Domu Polskim w Budapeszcie Stowarzyszenie Katolików Polskich p.w. św. Wojciecha wspólnie z Polską Parafią Personalną o godz. 13.00 organizuje świąteczne spotkanie dla polonijnych seniorów.
- W dniu 20 grudnia w Szkole Polskiej na Węgrzech odbędzie się spotkanie opłatkowe.
- W dniu 21 grudnia o godz. 15.00 w siedzibie SNP IV dzielnicy sprawowana będzie polskojęzyczna msza święta.

MI VOLT?

- Október 1-től Krzysztof Grzelak atya lett a Lengyel Perszonális Plébánia új plébánosa.
- A Budapest IV. kerületi LNÖ október 4-én sportnapot tartott.
- A Lengyel Perszonális Plébánia október 11-én egy napos zárórendezvényt szervezett a magyar mátraverebely-szentkúti búcsújáró helyre.
- Október 11-én az Országos Lengyel Nyelvoktató Iskola fennállásának 10 éves évfordulóját ünnepelték Budapesten az új tanulók fogadásának szertartásával egybekötve.
- Október 12-én Magyarországon önkormányzati – többek között lengyel nemzetiségi önkormányzati – választásokat tartottak.

- Október 17-19. között plébániai közösségünk tagjai csatlakoztak a Jasna Góra-i zárórendezvéhez, és részt vettek a lengyel emigránsokért és lelkipásztoraikért szervezett virrasztáson.
- Október 20-án Budapesten, a Magyarországi Lengyel Múzeumban (X. kerület, Állomás utca 10.) megnyílt Dukay Barna grafikus kiállítása. A megnyitón sokan voltak gyerekeknek és felnőtteknek.
- A Fővárosi Lengyel Önkormányzat tagjai október 22-én átvették megbízólevelüket. Az FLÖ elnökének Várnai Dorotát, a helyettesének pedig Abrusán Jadwigát választották.
- Az Országos Lengyel Önkormányzat tagjai október 28-án átvették megbízólevelüket. Az FLÖ elnökének Rónayné Slabá Ewa-t választották meg, a helyettesei Małgorzata Soboltyński és Bátor Zsolt lettek.

MI LESZ?

- November 30-án kezdetét veszi az advent. A budapesti Lengyel Templomban ebben az időszakban 7 óra 30 perckor lesznek rórate szentmisék.
- December 4-én a gyerekek és a fiatalok 14.30-kor a Mikulással találkoznak az újpésti LNÖ-ben.
- December 4-6 között ECL nyelvvizsga zajlik majd a Lengyel Iskolában.
- A dunajvárosi LNÖ december 5-én tartja az 1956-os kiállítás megnyitóját.
- December 6-án 15 órakor a Mikulás – Bemolek és Wiolinka társaságában – meglátogatja a Bem J. LKE mellett működő óvodát.
- December 7-én 11 óra 30 perces kezdettel Szent Miklós meglátogatja a polónia gyermekeit a budapesti Lengyel Házban.
- December 11-én a Bem J. LKE tatai területi részlege 17 órakor ostantörési ünnepséget szervez a helyi önkormányzat székházában, a Martin teremben.
- December 12-én a nyíregyházi LNÖ vigíliát találkozót tart.
- December 13-án a szolnoki LNÖ ostantörési ünnepséget szervez lengyel vendégek – a mieleci HEWENEMENT együttes – jelenlétében.
- December 14-én Székely János püspök úr – a Esztergom-Budapesti főegyházmegye segédpüspöke – látogatást tesz a Lengyel Perszonális Plébánián. A polónia fiataljai e napon fogják megkapni a bérmlás szentségét.

- December 14-én a Bem J. LKE a Fővárosi Lengyel Önkormányzattal közösen hagyományos ostantörési ünnepséget rendez. Lengyel karácsonyi ételek kerülnek majd az asztalra, és fellép a „Jaworowe skrzypce” gural együttes.

- A Lengyel Házban december 17-én 13 órakor kezdődik a Magyarországi Lengyel Katolikusok Szent Adalbert Egyesülete és a Lengyel Személyi Plébánia által a polónia szépkorú tagjai részére szervezett vigíliát találkozó.
- December 20-án ostantörési ünnepség lesz a magyarországi Lengyel Iskolában.
- December 21-én 15 órakor lengyel nyelvű szentmise lesz az újpésti LNÖ székházában.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach. Figyelem: A Szerkesztőség nem vállal felelősséget az esetleges programváltozásokért!

(b.)

Porządek mszy świętych w okresie Bożego Narodzenia w Kościele Polskim w Budapeszcie:

24 XII o godz. 00.00 msza święta pasterska

25 XII godz. 9.30 i 18.00 msze polskie

26 XII godz. 9.30 i 18.00 msze polskie

31 XII godz. 18.00 msza dziękczynno-błagalna na zakończenie roku kalendarzowego

Karácsonyi miserend a budapesti Lengyel Templomban:

XII.24.: 00.00-kor éffélmise.

XII.25.: 9.30-kor és 18 órakor lengyel nyelvű mise.

XII.26.: 9.30-kor és 18 órakor lengyel nyelvű mise.

XII. 31. 18.00-kor évfáráó hálaadó-dicsóító szentmise a naptári év lezáráására

Wreszcie zaistniał derencki słownik

Gwara mieszkańców Derenku – jeszcze parę dziesięcioleci temu – zaskoczyła, ale i zachwyciła specjalistów, językoznawców. Spośród polskojęzycznych osad znajdujących się na terenach historycznych Węgier, miejscowość ta leżała najbardziej w głębi kraju. Ona też jedna pozostała po triańskim rozbiórce w granicach dzisiejszego państwa. Cechą charakterystyczną mowy derenczan było to, że należy do grupy gwar południowopolskich, przede wszystkim do narzecza używanego na pograniczu spisko-podhalańskim, jednak w przeciwieństwie do zmian, jakim zwykle języki gwarowe z upływem czasu ulegają (ze względu na geograficzne sąsiedztwo obszarów zamieszkałych przez ludność posługującą się podstawową – też ulegającą przeobrażeniom – wersją języka macierzystego), gwara derencka – będąca enklawą odciętą od języka polskiego, w otoczeniu żywiołu języka węgierskiego – zachowała w dużej mierze swój pierwotny, XVIII-wieczny charakter narzecza spisko-podhalańskiego, jako że wieś ta została zasiedlona przez osadników polskich w owym stuleciu, począwszy od 1717 r.

Zagadnieniami derenckiej gwary zaczęto interesować się po II wojnie światowej, a więc już po rozbiu derenckiej wspólnoty (zlikwidowanej w 1943 r.): w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych (Z. Stieber, Jan Reychman, Hemmert Mária), jednak pierwszy wyraźniejszy i dłuższy ślad pozostawiły wyniki badań krakowskich etnografów z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – Ryszarda Kantora oraz Ewy Krasieńskiej. Szczególnie ich wspólne, książkowo opublikowane dzieło „Potomkowie osadników z Polski we wsiach Derenk i Istvánmajor na Węgrzech” (cz.1. Zarys gospodarki, cz.2. Kultura społeczna i duchowa. Kraków, 1981) stało się opracowaniem podstawowym, na które powołuje się cała późniejsza literatura dotycząca Derenku. W tym to dziele, przy okazji opisu życia derenckiej społeczności, podany został też cały szereg ważniejszych słów, wyrażeń używanych przez derenczan, powstał zatem niejako zaczątek słownika. Zanotowane zostały też słowa kilku pieśni, jednak bez ich linii melodycznych.

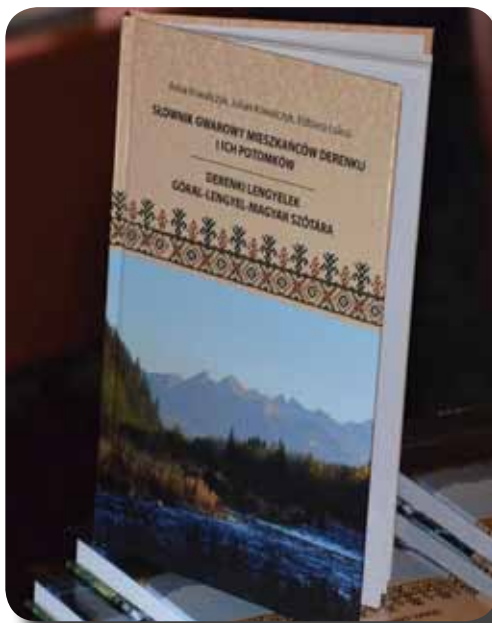
Szersze zainteresowanie Derenkiem i jego polskością przypada na ćwierćwiecze rozpoczęte upadkiem ustroju komunistycznego i charakteryzujące się rozwojem popieranej, a nawet inspirowanej przez demokratyczne już państwo węgierskie działalności mniejszości narodowych. Inicjatywy dotyczące odrodzenia pamięci o Derenku – budowa kaplicy na miejscu kościoła zburzonego w roku ostatecznej likwidacji wsi oraz organizacja tam odpustów – zrodziły się wśród samych derencowców, a popierane i podtrzymywane były i są one – począwszy od połowy lat dziewięćdziesiątych po dni dzisiejsze – przez samorządy polskie, szczególnie przez te, które powstały na terenie województwa B-A-Z, przez utworzony przez nie Związek (jako organizację cywilną ZSP woj.B-A-Z) oraz przez Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech (OSMP). W początkach lat dwutysięcznych inicjatywa w sprawie odnowy „wsi w ruinie Derenk” została przejęta przez OSMP i dzięki jego staraniom teren derencki został przekazany prawnie (na przełomie 2003/2004) przez państwo węgierskie narodowości polskiej w bezterminowe użytkowanie, na podstawie umowy podpisanej ze

strony polonijnej przez przedstawicieli OSMP i ZSP woj.B-A-Z. Rozpoczęła się (w 2004) symboliczna odnowa wsi, wzbogacona o europejskie możliwości finansowe uzyskane (w latach 2006-2007) za pośrednictwem fundacji Leader Plus. Zakończenie odnowy nastąpiło w 2008 roku.

Już w owych latach powstało kilka nowych i ważnych dzieł analizujących przeszłość Derenku. Zasluga to głównie – wywodzącego się z tej miejscowości – miskolckiego historyka Tibora Rémiása, autora trójtomowego dzieła „In memoriam Derenk” (2004, 2005, 2007) oraz monografii historycznej „Derenk, polska wieś góralska na Węgrzech” (2009, w węgierskiej wersji w 2008 r.). W tym okresie znów kilkakrotnie stawiała na porządku dziennym sprawa słownika derencko-polskiego, jednak rekonstrukcja wsi i ograniczone możliwości finansowe odsunęły to zadanie na później. Dopiero nawiązanie kontaktów derenczan z mieszkańcami pogranicza Spisza i Podhala nadały realizacji tego zadania nowy impuls. W 2009 r. przybyła po raz pierwszy do Derenku – na rokrocznie urządzany w lipcu odpust – grupa osób z pogranicza Spisza i Podhala, w tym organizatorzy tamtejszego życia społecznego, a wzajemne odwiedziny stały się od tego czasu ważnym, konstruktywnym wydarzeniem. Ukoronowaniem stało się podpisanie w 2012 r. – charakterystycznie, podczas odpustu w Derenku – umowy dotyczącej sporządzenia słownika derenckich górali, w organizacji działającego na Węgrzech (i na Słowacji) Stowarzyszenia Borsod-Torna-Gömör oraz utworzonego w Polsce Stowarzyszenia Rozwoju Spisza i Okolic, jako europejskiego projektu Funduszu Leader.

Dzieło noszące tytuł „Słownik gwarowy mieszkańców Derenku i ich potomków” (a po węgiersku nieadekwatny do tego, ale dokładniejszy „Derenki lengyelek góral-lengyel-magyar szótára”) nie jest typowym słownikiem wielojęzycznym. Oczywiście jego podstawę stanowią słowa gwary derenckiej, w zestawieniu z ich odpowiednikami w gwarze dzisiejszego polskiego Spisza, w polskim języku literackim oraz w literackim języku węgierskim. Osobny rozdział zawiera dodatkowo parosłowne wyrażenia derenckie w zestawieniu z ich odpowiednikami w literackim języku polskim oraz węgierskim, już bez spiskich. Łączna ilość derenckich haseł słownych jest rzędu 1300, a haseł wyrażeniowych około stu parudziesięciu, razem daje to około półtora tysiąca haseł. Część słownikowa poprzedzona została wstępem wydawniczym oraz odautorskim, a następnie krótką historią Derenku i danymi wskazującymi na źródła informacji oraz nazwiska informatorów. Bardzo ważnym uzupełnieniem książki jest dołączona do niej płyta, zawierająca zestaw śpiewanych w Derenku pieśni oraz tekstów mówionych, będących krótkimi opowieściami na temat całokształtu życia w tej miejscowości: gospodarki, świąt i obrzędów, rodzaju rozrywek dzieci i dorosłych.

Książka autoryzowana jest przez trzy osoby: Annę Kowalczyk, Juliana Kowalczyka i Elżbietę Łukę, żyjące na Spiszu, mówiące zarówno polskim językiem literackim, jak i gwarą polskiego Spisza, posiadające przy tym wykształcenie historyczne, etnograficzne i filologiczne, przy czym historia Derenku opisana została przez Andrzeja Poros, której matka Poros Andrásné z domu Jolán Stefán – przewodnicząca Wojewódzkiego Samorządu Polskiego w woj. B-A-Z – urodziła się jeszcze w tej wsi, a w opracowywaniu



materiałów słownika pomagał cały szereg miejscowych informatorów oraz innych ludzi dobrej woli.

Słownik opracowany i wydany został w rekordowym czasie niecałych dwóch lat, co uzasadnione było w dużej mierze faktem wymierania osób, dla których gwara derencka jest jeszcze i obecnie językiem życia codziennego, naturalnym i które pamiętają życie w Derenku mając je utrwalone czy to we własnych wspomnieniach, czy też na podstawie wcześniejszych opowiadań nieżyjących już osób jeszcze starszych – wszak wspólnota derencka została rozbita bądź co bądź ponad siedemdziesiąt lat temu. Jak podają autorzy: „tylko kilkunastu potomków derenczan... dobrze radziło sobie z gwarą”.

Największą wartością opracowania jest fakt, że ono powstało, że posiadamy już i słownik i zarejestrowane na płycie pieśni w ich układach melodycznych, których to skarbów – być może już nawet za parę lat – nie można byłoby ocalić od zapomnienia. Pośpiech będący zaletą książki, stał się równocześnie, w pewnej mierze, także jej wadą. Oceniając wysoko zarówno dzieło, jak i wysiłek ich twórców pragnę mimo wszystko zwrócić uwagę na pewne, dające się wyczuć usterki. Czynię to z myślą, iż może jeszcze zaistnieje okazja usunięcia ich przez odpowiednie uzupełnienie całości materiału. Oto trzy, które uważam z najważniejsze: - Słownik zawiera tylko około tysiąca trzystu haseł słownych, tymczasem – trzeba to wyraźnie podkreślić – język mieszkańców Derenku był wyraźnie bogatszy, podobnie jak bogatsze – przynajmniej kilkutyśieczne są w ogóle gwary ludów Europy. Autorzy nie wzięli pod uwagę nawet całego szeregu słów, które figurują w opisowej części tomu (na płycie), będąc elementami opowiadań derenckich informatorów. To samo dotyczy tekstów pieśni. - Brak jest opisu gramatycznej struktury derenckiego dialektu - opisu samego w sobie, ale i w porównaniu z pozostałymi językami słownika (nie wystarczy odmiana jednego czasownika „gniwać się”). - Zarejestrowane na płycie teksty – mówione częstokroć przez osoby w podeszłym wieku – są słabo słyszalne. Należałoby utrwalić je także na piśmie, tym bardziej, że mówione były zanikającą już gwarą.

Konrad Sutarski

Közös fényeink

Beszédes címmel jelent meg magyarul válogatás Konrad Sutarskitól. A „Közös fényeink” a szerző különböző munkáinak gyűjteménye, amely – kiegészítve fia, Sutarski Szabolcs két írásával –, mintegy útjelzőként szolgál a történelem fényesebb és sötétebb korszakaiban. A végeredmény azonban mindig ugyanaz: a magyar-lengyel barátság kiállja az idő próbáját. „Az elmúlt évezred történelmi eseményei mind azt mutatják, hogy népeink kölcsönösen számíthatnak egymásra (...). A bajba került Magyarország segítő barátjának történelmi szerepét leggyakrabban – hagyományosan – a lengyelek töltötték be, a lengyelek számára pedig a magyarok” – olvashatjuk.

A „Közös fényeink” a kezdetektől fogva rávilágít azokra a pozitívumokra a történelemben, amelyek a két nép sorsát lépten-nyomon végigkísérték. Már korán nyilvánvalóvá válik, és a könyv hiteles példákkal támasztja alá, hogy a lengyelek és magyarok egymásra találtak. Ez a későbbiekben sem változott, a történelmi emlékezetben az összekötő kapcsolatok megmaradtak.

A Rákóczi-szabadságharc vagy az 1848-as események lengyel vonatkozásai mellett olyan, magyarok által kevésbé ismert momentumokról is olvashatunk, mint az 1863-as lengyel felkelés és a varsói csata 1920-ban, amikor magyar fegyverszállítmányok érkeztek a lengyelekhez.

A magyarok és a lengyelek kölcsönösen figyelemmel kísérték a másik sorsának alakulását, és míg a nyugati oldalról várt segítség sokszor elmaradt, habozás nélkül siettek egymás segítségére. „Számukra egész egyszerűen becsületbeli ügy volt, a 14-15 évvel korábbi magyarországi lengyel katonai részvétel természetes módon történő viszonzását jelentette.” – olvasható a magyar ifjúság hozzáállásáról az 1863-as lengyel felkelés idején.

Több esetben igen nagy volt a veszély, mégis megtették a szükséges lépéseket. Az 1939. szeptember 17-i sorsdöntő határnyitással a magyar kormány igen nagy kockázatot vállalt. Bátran kész volt segíteni, annak ellenére, hogy a menekültek ellátása nem kis feladat volt. „A lengyel nemzet emlékezetében őrzi az áldozathozatalt, mellyel a magyar kormányzat és a magyar társadalom (...) saját jólétét és biztonságát is kockáztatva a mintegy százezer fős menekültserg javára cselekedett, mert ezt diktálta számára az ezeréves barátság és becsület kötelezettsége.”

A „Közös fényeink” a forradalmak és sorsdöntő csaták mellett azokról az apró, de figyelemreméltó részletekről sem feledkezik meg, amelyek a történelemkönyvekből kimaradtak: „Lengyelország nem vett részt Magyarország felosztásában (...), s a (trianoni) szerződést Lengyelország később sem ratifikálta soha.” Az olvasóban valószínűleg felmerülő kérdésekre is megadja a választ: „Lengyelország kényszerhelyzetben volt, nem nagyon nyílt alkalma diplomáciai manőverezésre, hiszen a tárgyalásokra olyan, számára igen nehéz időszakban került sor, amikor minden erejével a függetlenségéért kellett harcolnia a bolsevik állammal, annak ekkor már Varsót fenyegető csapataival szemben.”

Felidézi a rendszerváltozás korszakát mindkét államban, az első szabad választásokat, amelynél Lengyelországban maga is jelen volt, mert „(...) érezte az ember, hogy abban a különleges, kivételes időszakban nem maradhat közömbös, nem állhat félre”, később pedig a Magyarország ellen a közelmúltban indított támadásokat, melyeknek középpontjába többek között a magyar alkotmány, a médiatörvény és az új banktörvény került, és amikor Lengyelország Magyarország mellé állt.

Sutarski külön fejezetet szentel Teleki Pálnak, Osváth Lászlónak és dr. Orsós Ferencnek, megemlékezik id. Antall Józsefről és Baló Zoltánról. Katyni témája – az 1940-es vérengzés és a 2010-es repülőgép-szerencsétlenség – ugyancsak fellelhető a válogatásban.

A „Közös fényeink” olyan írásokból áll, amelyekben jelen van Sutarski maga. Figyelmesen tereli végig az olvasót az ezeréves lengyel-magyar barátság közös pontjain, miközben együtt érez más népekkel és bátran állást foglal a jó ügyért.

A két nemzet között „szövedő erős és mély barátság igazi ritkaságnak számít, ami példakép lehetne más nemzetek és országok számára: hogy létrehívjon egy igazi együttműködést minél több jószándékú ember és ország között.”

„Nimród két fiának, - Hunornak és Magornak – a története a népek testvéri együttműködésének a lehetőségét példázza. Európa történelme a gyakorlatban pedig bebizonyította, hogy valóban létezhet a népek között kölcsönös tisztelet és barátságon alapuló együttműködés: ilyen a lengyel és a magyar nép évezredes kapcsolatrendszere.” – írja Sutarski Szabolcs a könyv egyik zárófejezetében. Ha a világitó közös fények is azt igazolják, hogy a két népnek sikerült egy évszázadokon átívelő, maradandó barátságot létrehozni, akkor már csak a jobb jövőben bízhatunk, mert a bajban mindig lesznek mellettünk barátok.

Ijjas Anna

Stanisław Vincenz Magyarországon

Stanisław Vincenz (1888-1971) élete a nemzetek, nyelvek, országok összefonódása szempontjából rendkívül színes – akárcsak felmérőnek története. Dédapja Franciaországból a nagy forradalom után, 1789-ben emigrált Bécsbe, és ott egy lengyel nőt vett feleségül, aki férje halálát követően Stanisławowoba (ma: Ivano-Frankivszk, Nyugat-Ukrajna, régen lengyel mágnások lakhelye) költözött. Nagypapa tizenkét gyermekes osztrák hivatalnok, apja a galíciai olajipar egyik megteremtője volt. Anyja régi nemesi család sarja, az akkori Kelet-Galiciából, ahol Vincenz a gyermekkorra nagy részét töltötte. Itt tanulta meg a huculoktól a ruszin nyelv helyi nyelvjárását, megismerte a hucul kultúrát, szokásokat. Azt mondhatjuk, hogy a jövőbeli író a vlach, magyar, zsidó, cigány, szlovák, örmény, ukrán, cseh, lengyel és osztrák kultúrák határán élt, így hamar gyökeret vert benne a régi Rzeczpospolita hagyományos toleranciaeszménye. Már gimnáziumban behatóan tanulmányozta Homérosz munkásságát, melynek idővel nemzetközi hírvé szakértője lett. Kezdetben a Lembergi Egyetemen tanult, majd Bécsben – jogot, biológiát, szanszkrit nyelvet, pszichológiát és filozófiát. A filozófia doktora lett. Megtanult oroszul, és Dosztojevszkijt fordított, első felesége is orosz volt. Igazi lengyel hazafiként harcolt az első világháborúban. 1930 körül elkezdte írni élete fő művét, A magas polonián (havasilegelőn) című regényét, ami 1936-ban, egy tetralógia első részeként jelent meg.

1939. szeptember 18-án, a hírre, hogy a szovjet sereg átlépte Lengyelország keleti határát, legidősebb fiával Magyarországra indult, hogy előkészítse családjá áttelepülését. Így emlékezik meg erről Dialógusok a szovjetekkel című könyvében: „Szeptember 18-án kora reggel értünk a magyar határra, az évszázadok óta Tatár hágónak nevezett átkelőhöz. Ott, a Prut egyik mellékfolyójánál, melyet Prutecnek hívnak, lassan lejt a terep, a hegyek és a havasi rétek lágyan ereszkednek és természetes kapuvá szélesednek, mintha minden nehézség nélkül át akarnák engedni a menekülőket. A Tatár hágó évszázadok óta könnyíti a Magyarországra való szökést, nemegyszer egész népcsoportoknak, amelyek kevés holmit vittek magukkal, legtöbbször csak életüket tudták megmeneteni a tatár betörések és portyák elől.” Eme első magyarországi tartózkodásának egy hónapja során megnézte Budapestet, elkápráztatták a Szépművészeti és a Néprajzi Múzeum tárlatai. Kapott ezidőben meghívásokat svájci és angliai barátaitól, és komolyan fontolóra vette a lehetőséget, hogy Nyugatra utazzon. Azonban végül úgy döntött, hazamegy. Visszatértekor az NKVD letartóztatta, és bebörtönözte Stanisławowban. 1940-ben, koratavasszal engedték ki, és rá akarták venni, hogy szervezze meg a lengyel irodalmi életet a Szovjetunióhoz csatolt Lwówban. Májusban azonban ugyanazon az úton, a Tatár hágón keresztül, immár családjával együtt, visszaszökött Magyarországra, és itt maradt egészen 1946-ig.

Az ország nem volt teljesen ismeretlen a számára, mivel az író szűkebb hazája (Huculföld) sokáig az Osztrák-Magyar Monarchiához tartozott, később pedig Magyarország szomszédságában volt. Már korábban némileg megismerkedett a magyar kultúrával, ideköltözése után pedig mélyen beleásta magát rejtelseibe.

Írásaiból sokat megtudhatunk magyarországi tartózkodása során szerzett tapasztalatairól. Első benyomása a rendkívüli vendégszeretet volt. Nógrádverőcén telepedtek le (a Duna bal partján, egyórára Budapesttől). Befogadók arra biztatták a családot, hogy maradjanak náluk a háború végéig – akkor még nem is sejtették, hogy őket is eléri. Vincenz és családja számára Magyarország a béke oázisát jelentette még sok hónapon át. „A béke – írja Stanisław Vincenz – még kitartott Magyarország derűs horizontján, akárcsak az őszi idő, amit nem tudtak elrontani a Magas-Kárpátok felett tornyosuló fellegek. Lengyelország katasztrófája után az európai béke lenyugvó napja e derűs ősben sokáig megmaradt az emlékezetemben...”

Itt-tartózkodása első, békés szakaszát alkotómunka, olvasás, a lengyel közösség kulturális életében való élénk részvétel, barátaival való találkozások, beszélgetések, Magyarország megismerése töltötte ki. Csorba Helena és Tibor így emlékeznek meg róla A magyar föld a lengyelek menedéke 1939-1945 (Ziemia Węgierska azylem Polaków) című könyvükben: „Mély kultúrájával, személyes varázsával, egyetemes tudásával és életbölcességével, az ember iránti tiszteletével és fennkölt humanista felfogásával Vincenz tiszteletet és szeretetet kelt az irodalmárok között. Kétségkívül ő határozta meg az egész lengyel közösség erőlteti tartását, és kitűzött számára bizonyos távlati kulturális célokat. Háza egyfajta platóni akadémia volt Magyarországon.” A náci megszállás után azonban megváltozott az élete. Háza „platóni akadémiából” náci csapatok szálláshelyévé vált, a család gyakran a pincében kényszerült aludni. Ebben az időben rengeteget segített a helyieknek, akik nagy tisztelettel öveztek. Tolmácsként közvetített ügyeikben a megszállók parancsnokainál. Szolgálatiért, melyeket zsidóknak is nyújtott, a Világ Igaza címmel tüntették ki. Ha lélegzethez jutott, igyekezett olvasni, sőt írni is.

Egész magyarországi tartózkodása alatt sokat írt, tárcákat, esszéket, naplót és A magas polonián fejezetét. Az ebben az időszakban írt és magyarországi lengyel folyóiratokban megjelent esszéit Jerzy Snopek összegyűjtötte, és 1994-ben Atlantisz (Atlantyda) címmel adta ki.

Kazimiera Iłhakowiczówna mutatta be 1943-ban Áprily Lajos költőnek, aki Erdélyből érkezett, és a Duna túlsó partján, Visegrádon élt ekkor. Jó barátokká váltak, sűrűn leveleztek, és sokszor meglátogatták egymást, hosszú beszélgetéseket folytattak. Áprily már régóta tudott valamelyest lengyelül, és ekkoriban is tökéletesítette a nyelvtudását, ám magyarul írt Vincenznek, hiszen tudhatta, hogy ő meg nagy lelkesedéssel tanulja a házigazdák nyelvét. „Kérem – írta Vincenz az erdélyi költőnek – írjon továbbra is magyarul; sokkal jobban tudok magyarul, mint japánul (bár rosszabbul, mint szanszkritul, noha azon a nyelven is alig értek valamit), hiszen megérttem a levelet.” Levelezésük és beszélgetéseik témája elsősorban az irodalom volt, úgy érezték, rokon lelkekre találtak egymásban.

Vincenz nemcsak Visegrádra utazgatott, mindenfelé járt az országban. Ellátogatott például az Alföld déli részére, Esztergomba, és gyakran utazott Budapestre. Nemcsak az ország tájaival, de irodalmával is ismerkedett. „Ezek az Arany-versek egyáltalán nem nehezek – írta Áprilynak – A legnagyobb akadályt a magyar nyelvhez való viszonyban rejlő félszesség jelenti. Tán még hibás kijelítéssel is jobb beszélni, mint állandóan emlegetni a kijelítés minden nehézségét. Mert a kijelítés szinte elveszi a kedvemet. Egyébként elég gyakran olvasom a Szent Péter esernyőjét Mikszáthtól. Ez jó és érzékeny olvasmány, nem nehéz.”

Áprilyval tervezgették, hogy kiadnak Magyarországon egy lengyel költészeti antológiát. Vincenz erről akkor sem feledkezett meg, miután Nyugatra költözött – tuhatjuk meg a levelezésükből, ami ezután sem szakadt meg. Azonban ez a tervük sosem valósult meg. Egyébként hasonló sorsra jutott Lengyelországban a magyar költészet antológiája, melyet Csorba Tibor és Julian Przyboś készített elő közvetlenül a háború után.

A háború befejeztével Vincenz és családja először néhány hónapra Németországba költözött, majd Franciaország délkeleti részén telepedett le. A párizsi lengyel Kultúra folyóirat munkatársa volt, itt is „platóni magánakadémiát” gyűjtött maga köré, többek között Czesław Miłosz „szellemi vezetője” volt. A Lengyel Népköztársaságban feledésre volt ítélve, sokáig nem, vagy csak alig jelenhettek meg művei a hazájában. Londonban, Párizsban, Magyarországon publikált. Hatalmas irodalmi hagyatéka részben még ma is kiadatlan.

1964-ben, már súlyos betegen költözött a svájci Lausanne-ba, és itt halt meg 1971-ben. Földi maradványait Krakóban helyezték örök nyugalomra.

Karaba Márta Alexandra

Zbigniew Herbert *Rozważania o problemie narodu*

Z faktu używania tych samych przekleństw
i podobnych zaklęć miłosnych
wyciąga się zbyt śmiało wnioski
także wspólna lektura szkolna
nie powinna stanowić przesłanki wystarczającej
aby zabić
podobnie ma się sprawa z ziemią
(wierzyby piaszczysta droga łąn pszenicy niebo plus pierzaste
obłoki)

chciałbym nareszcie wiedzieć
gdzie kończy się wzmówienie
a zaczyna związek realny
czy wskutek przeżyć historycznych
nie staliśmy się psychicznie skrzywieni
i na wypadki reagujemy teraz z prawidłowością historyków
czy wciąż jesteśmy barbarzyńskim plemieniem
wśród sztucznych jezior i puszczy elektrycznych

prawdę mówiąc nie wiem
stwierdzam tylko
istnienie tego związku
objawia się on w bladej
w nagłym czerwienieniu
w ryku i wyrzucaniu rąk
i wiem że może zaprowadzić
do pośpiesznie wykopanego dołu

więc na koniec w formie testamentu
żeby wiadome było:
buntowałem się
ale sądzę że ten okrwawiony węzeł
powinien być ostatnim jaki
wyzwalający się
potarga

Zbigniew Herbert *Töprengések a nemzeti kérdésről*

A tényből hogy ugyanúgy káromkodunk
A tényből hogy ugyanúgy káromkodunk
És hasonló szerelmi varázsigéket mondunk
Túl merész következtetéseket vonunk le
A közös kötelező olvasmányok sem
Jelenthetnek elegendő alapot
Az öldökléshez
Hasonlóképp áll a dolog a földdel
(Fűzfák dúlólút búzatábla égbolt plusz bárányszőnyeg)

Szeretném végre tudni
Hol ér véget a bebeszélés
És hol kezdődik a valódi kötelék
Vajon történelmi tapasztalataink miatt
Nem vagyunk-e lelkiileg eltorzulva
Hogy az eseményekre most hisztériásan reagálunk
Vajon még mindig barbár törzs vagyunk
A mesterséges tavak és elektromos dzsungel közepette

Az igazat megvallva nem tudom
Csupán megállapítom:
Létezik ez a kapcsolat köztünk
Sápadtságunkban nyilvánul meg
A hirtelen elvörösödésben
Az üvöltésben és karlendítésben
S tudom könnyen
Sebtiben megásott gödrökhöz vezethet

Végezetül halljátok hát szavam
Mint testamentumot:
Lázadtam
De úgy hiszem a szabadulni igyekvőnek
Ezt a véres köteléket
Kell utoljára
Eltépnie

Körner Gábor fordítása Z. Herbert, Fortinbras gyászéneke. Válogatott versek. Kalligram, Pozsony 2009

WIĘZI CZY WIĘZY?

Gorzkie są te herbertowskie rozważania o problemie narodu. Z jednej strony chodzi o poczucie przynależności tak płaskie, tak sielsko-anielskie, bezrefleksyjne, opierające się na powierzchownych, przypadkowych i niezależnych od nas podobieństwach – przyfastrygowały nas do siebie cienkie nitki wspólnego języka, książek, krajobrazów, przyfastrygowały czasem krzywo, pośpiesznie, nierówno te podobne smaki, te same piosenki, te wiersze, te zapachy dzieciństwa, ale przecież to niewystarczający powód, żeby w ich imię zabijać, ginać, niszczyć i samemu niszczyć. Koniec końców – jaki powód jest wystarczający? Z drugiej strony wykrzywiona maska wypaczonego przywiązania do narodu, które może zaprowadzić do pośpiesznie wykopanego grobu – wykopanego dla nas przez kogoś czy przez nas dla kogoś? Czy może przez nas dla nas samych? Jednak pomimo tych niełatwych pytań i jeszcze trudniejszych odpowiedzi na razie i tak wszystko w wierszu Herberta wydaje się być klarowne, logiczne i niebudzące wątpliwości. I nagle ostatni akord, ostatni akapit, rozbijający logikę, klarowność i jednoznaczność – ironiczny łabędź znaku zapytania, pływający od niechcenia po płaskiej tafli jeziora oczywistości. Ten okrwawiony węzeł, jak obrazowo pisze poeta, tkwiący w nas głęboko i z nieznanymi przyczyn, wrzynający się w ciało, niemal z ciałem zrośnięty, powinien w nas tkwić i zniknąć jako ostatni. Ale dlaczego właśnie on jako ostatni? Bo po jego zniknięciu być może już nic z nas nie zostanie? Bo jak się tak całkowicie wyzwolimy, to może przestajemy istnieć?

O puste ściany, ze śladami po zdjętych obrazach łatwych konkluzji, dudni echem pytanie, czy są to więzi, które nas określają, czy też więzy, które nas ograniczają. Zapytajmy jedenastolistopadowych słot.

Agnieszka Janiec-Nyitrai

GÚZSBA KÖT VAGY KÖTELEKBEN TART?

Herbert keserű szájával töpreng a nemzeti kérdés fölött... Egyrészt ott éktelenkednek a felületes, rózsaszínű, cukormázos, átgondolatlan, felületes, esetleges együvé tartozás érzései, amelyek általunk oly befolyásolhatatlan hasonlóságokra tudnak csak támaszkodni – közös nyelvre, könyvekre, vidékekre... Utóbbiak vékony cérnaszálakkal, igaz, egymáshoz férceltek minket (még ha néha ferdén, sietősen, eldologoztatlanul is): hasonló ízék, ugyanazok a dalok, ismerős versek, gyermekkori illatok... Csakhogy ezek nem lehetnek érvek, amelyekre hivatkozva aztán lehet gyilkolni és lehet elesni, lehet rombolni és lehet önmagunkat tönkretenni. Végére is, milyen indok lenne elégséges igazolni ezek létjogosultságát? Másfelől a nemzethez való tartozás meghamisításának e torz maszkját felöltve könnyen eljuthatunk a „sebtiben megásott gödrökhöz” – sűrű gödrökhöz, amelyeket nekünk ástak? Vagy mi ástuk másoknak? Esetleg saját magunknak ástuk? E cseppet sem könnyű kérdések és a rájuk adandó még nehezebb válaszok ellenére Herbert versében eleinte minden kristálytisztának, ésszerűnek és kétséget nem ébresztőnek tűnik. Aztán hirtelen belecsap az utolsó akkordba; az utolsó bekezdéssel szétveri a dolgok átláthatóságát, ésszerűségét és egyértelműségét; a megkérdőjelezés ironikus határya nyögvenyelősen kezd úszkálni a nyilvánvalóság tavának sima tükrén. Annak a bizonyos „véres kötelék”-nek – amelyet képes beszéddel ír le a költő, amely mélyen bennünk rejlik, és ismeretlen oknál fogva behatolt a testünkbe, némileg belénk szervesült – kellene bennünk maradnia és eltűnnie utolsóként. De miért éppen utolsóként? Mert az eltűnését követően – lehet – már semmi sem marad belőlünk? Mert ha sikerül teljesen felszabadítanunk magunkat, akkor talán létezni is megszűnünk egyúttal?

A könnyed következtetések díszes képeinek eltávolítását követően a csupaszon visszamaradt falak között visszhangosan kong a kérdés, hogy megtartó kötelékekről van-e szó, amelyek lényegileg határoznak meg minket, vagy kötelekről, amelyek csupán korlátoznak, gúzsba kötnek. Tegyük fel kérdést a november tizenegyedikéi szürke, ködös, esős, nyálkás időknek!

Janiec-Nyitrai Agnieszka

MIESIĘCZNIK WĘGIERSKIEJ POLONII
A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Polskiego
z kwartalnym
dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel
Önkormányzat lapja
a GŁOS POLONII
negyedévi mellékletével

polonia węgierska

Odpowiedzialny wydawca
Felelős kiadó
az Országos Lengyel
Önkormányzat Hivatala

Redaktor naczelny
Főszerkesztő
dr Agnieszka Janiec-Nyitrai

Polski redaktor językowy
Lengyel nyelvi szerkesztő
dr Dorota Várnai

Węgierski redaktor językowy
Magyar nyelvi szerkesztő
Márta Alexandra Karaba

Redaktor graficzny
Grafikai szerkesztő
V4 Consulting Kft.

Tłumaczenie
Fordítás
Sutarski Szabolcs

Redakcja
Szerkesztőség
1102 Budapest, Állomás u. 10.
Telefon: +36 1 2613479
e-mail: polweg@polonia.hu

Drukarnia *Nyomda*

Projekt realizowany w każdym
miesiącu ze środków budżetu
centralnego Węgier. Az újság
kiadásá Magyarországi központi
költségvetésének havi támoga-
tásával készül.

Projekt jest
współfinansowany
ze środków
finansowych
otrzymanych od
Ministerstwa Spraw
Zagranicznych w
ramach konkursu na
realizację zadania
„Współpraca z
Polonią i Polakami za
granicą” w 2014 r.



SZINKRON DIGITAL

Edycja online *Online kiadás*
<http://polonia.hu/dokumentumok/poloniawegierska/pw227.pdf>

Na okładce wykorzystano fragmenty obrazu J. W. Baura "Polacy i Węgrzy"

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech Országos Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2611798 olko@polonia.hu

Stoleczny Samorząd Polski na Węgrzech Fővárosi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat
1054 Budapest, Akadémia u. 1-3
tel.: +36 1 3321979 flko@t-online.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Lengyel Közművelődési Központ
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2611798 olko@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális
Egyesület
1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.
tel.: +36 1 3110216 www.bem.hu bem@bem.hu

Stow. Polskich Katolików na Węgrzech pw. św. Wojciecha
Dom Polski
Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete
1103 Budapest, Óhegy u. 11.
tel.: +36 1 2626908 adalbert@enternet.hu

Szkoła Polska na Węgrzech Lengyel Nyelvtoktató Nemzetiségi Iskola
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2612748 szkolpol@polonia.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP A Lengyel Nagykövetség mellett működő
Lengyel Iskola
1025 Budapest, Törökvész út 15.
tel.: +36 1 3268306
tel.: +36 70 7013847 polish_school@gazeta.pl

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii Magyarországi Lengyel Múzeum és Levéltára
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2608023 muzeum@polonia.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech Lengyel Perszonális Plébánia
1103 Budapest, Óhegy u. 11.
tel.: +36 1 4318414 www.parafiabudapest.republika.pl plebiani@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége
1068 Budapest, Városligeti fasor 16.
tel.: +36 1 4138200 www.budapest.msz.gov.p budapest.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Kereskedelmi-feljesztési és Beruházás Ösztönzési Osztály
tel.: 1 251 46 77 www.budapest.trade.gov.pl budapest@trade.gov.

Referat Konsularny Ambasady RP A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli osztálya
1068 Budapest, Városligeti fasor 16.
tel.: + 36 1 413 8208 budapest.amb.wk@msz.gov.pl

Instytut Polski w Budapeszcie Lengyel Intézet
1065 Budapest, Nagymező u. 15.
tel.: +36 1 3115856 www.polinst.hu info@polinst.hu biblioteka@polinst.hu

Ogólnokrajowa Biblioteka Języków Obcych Országos Idegennyelvű Könyvtár
1056 Budapest, Molnár u. 11.
tel.: +36 1 3183688 www.opac.oik.hu kolcsonzo@oik.hu

Redakcja kwartalnika „Głos Polonii” „Głos Polonii” szerkesztősége
1051 Budapest, Nádor utca 34. glospolonii@bem.hu

Program radiowy w języku polskim: „Magazyn Polski” - emisja w soboty, godz. 13.30
MR4 (fała średnie 873 kHz) i ze strony: <http://www.mediaklikk.hu/musor/lengyel-nemzetisegi-musor/>
Redakcja Polska „Magyar Rádió” z Rt. 1800 Budapest, Brody S. u. 3-5.

Polonijna strona internetowa: www.polonia.hu

PRENUMERATA - TYLKO 250 FORINTÓW ZA JEDEN NUMER!!!

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2014 wynosi dla prenumeratorów:

indywidualnych (po 1 egzemplarzu) – **4.000 forintów/rok**

zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) – **20.000 forintów/rok.**

Sposoby płatności: przelew na konto.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze - można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (wsparcie dla pisma).

ELŐFIZETÉS - CSAK 250 FORINT EGY SZÁMRA !!!

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2014. évre:

egyéni előfizetőknek (egy példány) – **4.000 Ft/év;**

a közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példányban) – **20.000 Ft/év**

Előfizetés módja: banki átutalás.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magán-személyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi. A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a K&H bankban lévő számlára kérjük utalni: 10400157-00026536-00000004. A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás”.

KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH



PRZEDSZKOLAKI Z "BEMA" BAWIĄ SIĘ
Z WĘGIERSKIMI I SŁOWACKIMI DZIEĆMI



SPOTKANIE W "BEMIE" Z SÁNDOREM BENCZESEM



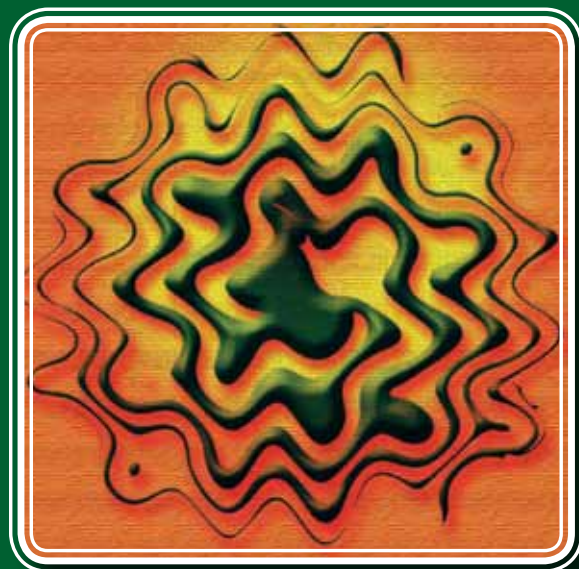
XIV DNI POLSKIEW BÉKESCSABIE



POLSKO-WĘGIERSKA WYSTAWA W MISZKOLCU



KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH



WYSTAWA BARNY DUKAYA W ARCHIWUM I MUZEUM WĘGIERSKIEJ POLONII

Fot. B. Pál, A. Ijjas, D. Fekete



KONCERT AGI ZARYAN W BUDAPESZCIE



UROCZYSTOŚCI PRZY TABLICY UPAMIĘTNIAJĄCEJ ROMKA STRZAŁKOWSKIEGO
W MISZKOLCU